

*Dzięk*

8 stron

**Rok VI**  
cena  
**15 gr**

# Pomorski

ORAZ WYDAWNICTWA: **DZIEŃ BYDGOSKI - DZIEŃ GRUDZIĄDZKI - GAZETA MORSKA - GAZETA GDAŃSKA**  
**DZIEŃ TCZEWSKI - DZIEŃ KUJAWSKI - GAZETA MOGILEŃSKA : - : - : - : -**

Redakcja i Administracja: Toruń, ul. Bydgoska 56. — Telefony dzienne 202, 747. — Telefon nocny 747.

Filja Administracji: Królowej Jadwigi nr. 12/14, wejście od ul. Małe Garbary nr. 2. Tel. 748. — Konto czekowe P. K. O. 160-315. ■

## W wyborach gromadzkich na Pomorzu zwyciężył BBWR

**W 154 gromadach zdobył większość mandatów**

(p) W dniu 27 b. m. odbyły się wybory kandydatów do Rad Gromadzkich w 161 gromadach w 16-tu pomorskich powiatach. Wybory z głosowaniem odbyły się w 111 gromadach, w 43 gromadach wybory odbyły się bez głosowania gdyż dzięki porozumieniu i kompromisowi ogólna liczba ważnie zgłoszonych kandydatów na radnych i ich zastępców odpowiadała liczbie mandatów w tych gromadach. Dotąd brak jeszcze wiadomości z 7 gromad.

Ogółem wybrano 2348 radnych. Użytkowali mandaty BBWR. 1409, Str. Nar. 603, NPR. 156, PPS. 2, Str. Lud. 46, Niemcy 80, bez przynależności t. zw. dzicy 52.

**Powiat brodnicki:** wybory odbyły się w 5-ciu gromadach, bez głosowania w 2 gromadach, z głosowaniem w 3 gromadach. W 2 gromadach głosowano jawnie w jednej tajnie. Na ogólną ilość mandatów 80, BBWR. otrzymało 53, Str. Nar. 8, NPR. 5, Ludowcy 1, Niemcy 13.

**Powiat chełmiński:** Ilość mandatów 76, wybory w 6 gromadach, narazie brak wiadomości z jednej gromady. Bez głosowania w 4 gromadach. Na ogólną ilość mandatów 76, BBWR. 47, Str. Nar. 12, NPR. 10, Niemcy 7. W głosowaniu na 20 mandatów BBWR. 5, Str. Nar. 5, N. P. R. 10.

**Powiat działowski:** gromad 7. Wybory bez głosowania w 4 gromadach, głosowanie w 3 gromadach. Na ogólną ilość mandatów 92, BBWR. 57, Str. Nar. 14, NPR. 15, Niemcy 2, t. zw. dzicy 4. W głosowaniu na 40 mandatów BBWR. 22, Str. Nar. 12, NPR. 6.

**Pow. chojnicki:** grom. 12. Narazie brak wiadomości ze 6 gromad. Na 84 mandatów w wyborach z głosowaniem, BBWR. otrzymał 31, Str. Nar. 53.

**Powiat grudziądzki:** Na ogólną ilość mandatów 188 w 8 gromadach BBWR. 75, Str. Nar. 17, NPR. 8, Ludowcy 6, Niemcy 14. W tem w wyborach bez głosowania na 108 mandatów 66 BBWR., 16 Str. Nar., NPR. 8, Ludowcy 5, Niemcy 13. W jednej gromadzie, gdzie głosowano, BBWR. na 12 mandatów otrzymał 9.

**Powiat kartuski:** Wybory w 13 gromadach. W 10 z głosowaniem w 3 bez głosowania. Na ogólną ilość 188 mandatów 133 BBWR., 49 Str. Nar., NPR. 2, t. zw. dzicy 4. W wyborach z głosowaniem na 144 mandaty w 10-ciu gromadach — BBWR. 112, Str. Nar. 30, NPR. 2: w wy-

borach bez głosowania na 44 mandaty B. B. W. R. 21, Str. Nar. 19, inni 4.

**Powiat kościerski:** Wybory w 18 gromadach: na ogólną ilość mandatów 272 BBWR. 166, Str. Nar. 92, NPR. 11, Niemcy 3. Wybory z głosowaniem w 11 gromadach. Na 172 mandaty BBWR. 96, Str. Nar. 66, NPR. 10.

**Powiat lubawski:** wybory w 18 gromadach, na ogólną ilość mandatów 288, BBWR. 156, Str. Nar. 72, NPR. 23, Ludowcy 21, Niemcy 3 inni 3. Wybory z głosowaniem odbyły się we wszystkich 18 gromadach. W jednej gromadzie w Złotowie wybory odbędą się 29 bm.

**Powiat morski:** wybory w 8 gromadach, bez głosowania w 3, w tajnym głosowaniu w 5. Na ogólną ilość mandatów 100 BBWR. 50, Str. Nar. 29, NPR. 9, Niemcy 6, inni 6. W wyborach z głosowaniem na 64 mandaty BBWR. 28, Str. Nar. 27, NPR. 9.

**Powiat sępoleński:** wybory w 2 gromadach, w jednej bez głosowania. Na 32 mandaty BBWR. 6, Str. Nar. 9, NPR. 3, Niemcy 14.

**Powiat starogardzki:** wybory w 22 gromadach, w 16 głosowanie, w 6 bez głosowania (kompromis). Na ogólną ilość 364 mandaty BBWR. 211, Str. Nar. 87,

NPR. 37, Ludowcy 2, Niemcy 3, inni 24. W 16 gromadach, gdzie odbyło się głosowanie, częściowo jawne częściowo tajne, na 254 mandaty BBWR. 134, Str. Nar. 74, NPR. 23, Ludowcy 2, Niemcy 3, ZZZP. 18. Gdy zwrócimy uwagę, że w tym powiecie Stronnictwo Narodowe rozwinęło szczególnie energiczną i zacięłą kampanję wyborczą — cyfry te mówią o dotkliwej porażce jaka spotkała to Stronnictwo.

**Powiat świecki:** wybory w 4 gromadach z głosowaniem. Na 60 mandatów BBWR. 38, Str. Nar. 4, NPR. 9, PPS. 1, Ludowcy 6, Niemcy 2.

**Powiat tczewski:** wybory w 24 gromadach, w tem 23 z głosowaniem. Na ogólną ilość mandatów 200 BBWR. 110, Str. Nar. 60, NPR. 30, PPS. 1, Ludowcy 5. Cyfry tych wyników, że Stronnictwo Narodowe w powiecie tym poniosło druzgocącą klęskę.

**Powiat tucholski:** wybory w 4 gromadach z głosowaniem. Na ogólną ilość mandatów 76 BBWR. 41, Str. Nar. 19, NPR. 10, PPS. 1, Ludowcy 5.

**Powiat wąbrzeski:** wybory w 5-ciu gromadach, w 3 z głosowaniem, w 2 bez głosowania. Na ogólną ilość mandatów 84 BBWR. 54, Str. Nar. 19, NPR. 6, Niemcy 5. W 3 gromadach gdzie głosowano na ogólną ilość mandatów 48. BBWR. 31, Str. Nar. 13, NPR. 4.

**Powiat toruński:** wybory w 4 gromadach, w 2 gromadach bez głosowania w 2 gromadach z głosowaniem. Na ogólną ilość mandatów 56 BBWR. 35, Ludowcy 5, inni 2.

Z cyfr powyższych wynika, że Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem, na ogólną liczbę 2348 radnych otrzymał 1409 mandatów.

Ogólne procentowe wyniki wyborów przedstawiają się następująco:

BBWR i sympatycy — 66,8 proc.;  
Stronnictwo Narodowe i symp. — 17,6 proc.;

NPR. — 5,9 proc.;

Niemcy — 7,7 proc.;

Pozostałe ugrupowania — 2 proc.

W wyborach dnia 27 bm. unieważniono list 44 w tem BBWR. 9, Str. Nar. 23, NPR. 5, i wspólna NPR. i Str. Nar., Str. Ludowe 1, Niemcy 3, dzikie 2.

Do omówienia wyników wyborów w dniu 27 bm. powrócimy w jednym z najbliższych numerów.

### Uroczyste odsłonięcie pomnika króla Jagiełły w Działdowie

Wczoraj ludność miasta Działdowa obchodziła uroczystość odsłonięcia pomnika króla Władysława Jagiełły. Rano odbyły się nabożeństwa w kościołach katolickim i ewangelickim, na których obecni byli przedstawiciele miejscowych władz z p. starostą Twardowskim i burmistrzem miasta p. Felskim oraz przybyli z Poznania kurator szkolny dr. Pollak. Po nabożeństwie dyrektor miejscowego gimnazjum p. Biedrawa w obecności przeszło 3.000 mieszkańców miasta Działdowa dokonał odsłonięcia pomnika, oddając go pod opiekę miastu. Następnie okolicznościowe przemówienie

wyłosił m. in. p. kurator Pollak, dowódca garnizonu major Brajowski, burmistrz miasta i inni, poczem przed pomnikiem przedefilowały delegacje organizacji społecznych oraz oddziały młodzieży szkolnej.

O godz. 17 młodzież szkolna w obecności przedstawicieli władz złożyła przed pomnikiem króla Władysława Jagiełły hołd Jego pamięci. Po tych uroczystościach p. kurator Pollak w towarzystwie p. starosty Twardowskiego i p. burmistrza Felskiego zwiedził nowo wybudowane gimnazjum.

### Uchwały kongresu radykałów francuskich w Nantes

**Odrodzenie gospodarcze kraju — naczelnym postulatem**

Paryż, 29. 10. (Pat). Żądania radykałów, ujęte wczoraj w rezolucję polityczną w praktyce dadzą się ująć w sposób następujący: Partia radykalna pragnie zachować rozejm polityczny, ale pod warunkami zgóry określonymi. Za najpierwsze zadanie partia uważa odrodzenie gospodarcze kraju, następnie wypowiada się za reformą metod pracy parlamentarnej, szczególnie w zakresie uchwalenia budżetu państwa, za reformą sądownictwa, wreszcie za rozwiązaniem organizacji, zagrożających bezpieczeństwu państwa.

Wszelkie spory pomiędzy władzami wykonawczymi a ciałami ustawodawczymi winno rozstrzygać referendum ludowe. Tęgo rodzaju dezyderaty odbiegają od projektu Doumergue'a. Kompromisowość kongresu wyraziła się jednak w uchwale, upoważniającej ministrów radykalnych, zasiadających w rządzie do pertraktacji i opracowania wspólnie z premierem oraz innymi członkami gabinetu projektu, który nie byłby sprzeczny z duchem doktryny radykalnej.

Cenną wskazówką dla prezesa Herriota jest kateryczne wypowiedzenie się partii radykalnej przeciwko zniesieniu prerogatyw senatu w sprawie rozwiązania izby. Zaufanie, jakim obdarzono wczoraj Herriota wskazuje, że partia radykalna wierzy w jego autorytet. Po burzliwej dyskusji politycznej, nastąpiło wczoraj odprężenie i uspokojenie. Nowa uchwała, jaka wczoraj zapadła jest powierzenie prezesowi stronnictwa Herriotowi prawa decyzji co do warunków, w jakich może być nadal utrzy-

ny rozejm polityczny, oraz prawo decyzji w zakresie rozwiązania izby.

Z innych uchwał zasługuje na uwagę rezolucja, domagająca się ochrony robotników francuskich przeciwko inwazji robotników obcych. Na zakończenie obrad uchwalono dłuższą odezwę do mas republikańskich. Po zaznaczeniu roli w partii w życiu publicznym kraju i po podkreśleniu zasad charakteru świeckiego szkoly, deklaracja omawia sprawę rozejmu paryjskiego.

Następnie deklaracja przechodzi do sprawy zapewnienia lepszego funkcjonowania organizmu państwowego. Partja skłonna jest poprzeć ewentualną inicjatywę w tem mierze, ale nigdy nie zgodzi się na środki, które sprzyjać będą dążności, mającej na celu uzyskanie władzy osobistej z uszczerbkiem dla swobód republikańskich. Deklaracja omawia dalej sprawę obrony państwa i polityki zagranicznej, zagadnienie bezrobocia oraz kwestię polityki kolonialnej. Radykali pomimo, że żywią odrazę do wojny, nie chcą osłabiać środków obronnych Francji. Partja będzie się starać zapobiec grożącym niebezpieczeństwom przez porozumienia międzynarodowe.

Deklaracja partii kończy się stwierdzeniem, że jedynie stronnictwo radykalne zdoła urezeczywistnić wyżej określony program. Powyższa deklaracja była przyjęta przez kongres hucznymi oklaskami. Następnym kongres postanowiono odbyć w Paryżu. Na tem zamknięto obrady w Nantes.

### W 12 rocznicę marszu na Rzym

Rzym, 29. 10. (Pat). Wczoraj w 12-tą rocznicę marszu na Rzym odbyła się w Rzymie inauguracja wielu nowych gmachów i robót publicznych, wykonanych w ciągu ostatniego roku. Mussolini był osobie obecny na otwarciu gmachu nowej wojennej szkoły lotniczej oraz warsztatów lotniczych. Ponadto nastąpiło otwarcie szeregu gmachów użyteczności publicznej.

### Pan Prezydent Rzplitej wyjechał do Komory Cieszyńskiej

Warszawa, 29. 10. (Pat). P. Prezydent Rzplitej w towarzystwie pani Mościckiej oraz członków domu cywilnego i wojskowego wyjechał wczoraj o godz. 13 na polowanie do Komory Cieszyńskiej. Na zaproszenie p. Prezydenta Rzplitej w polowaniu wezmą udział marszałek Senatu Raackiewicz, p. minister Poniatowski, ambasador brytyjski, poseł niemiecki von Moltke, poseł austriacki Hoffinger, poseł rumuński Cadere, były premier Jędrzejewicz, wice-min Raczyński, generał Rydz-Śmigły, generał Fabrycy, poseł Radziwiłł itd.



## Poświęcenie osiedla im. p. Aleksandry Piłsudskiej w Babicach

Warszawa, 29. 10. (PAT). Wczoraj rano odbyła się uroczystość poświęcenia osiedla im. pani Aleksandry Piłsudskiej w Babicach, założonego przez stowarzyszenie Bratnia Pomoc byłym uczestnikom walk o niepodległość. Na uroczystości przybyła pani Marszałkowa Aleksandra Piłsudska.

W uroczystości wzięły również udział p. premier Kozłowski, prezes NIK, generał Krzemieński, pp. ministrowie Wacław Jędrzejewicz, inż. Butkiewicz, Kaliński, wicemin. generał Sławoj-Składkowski, szef gabinetu Ministra Spraw Wojsk ppulk. Sokołowski, komendant miasta stol. Warszawy.

## Nowe dekryty prezydenta Rzeczypospolitej

Dziennik Ustaw z dnia 28 bm. przynosi szereg nowych dekretów Prezydenta Rzeczypospolitej, wśród których znajdują się następujące: o oddłużeniu rolnictwa, o ustaleniu nazw miejscowości, o moratorium hipotecznym, o związku Rewizyjnym Samorządu Terytorjalnego, o poprawie gospodarki i finansów związków samorządowych, a własności lokalów, oraz o połączeniu Funduszu Bezrobocia z Funduszem Pracy.

## Obrady nad komunikacją między Czechosłowacją a Gdańskiem i Gdynią

W ostatnich dniach odbyła się w Pradze konferencja polsko-czechosłowacka w sprawie ulepszenia komunikacji między stacjami czechosłowackimi a portami Gdynia i Gdańsk.

Na konferencji powzięto szereg uchwał, mających na celu dalszy rozwój wymiany towarowej przez porty polskie, oraz zwiększenie przewozów w tej komunikacji.

Obradom przewodniczył naczelnik wydziału w ministerstwie komunikacji dr. Zawojski, w skład delegacji wchodził ponadto przedstawiciel Ministerstwa Przemysłu i Handlu, Rady Portu w Gdańsku, Urzędu Morskiego w Gdyni, oraz Polskich Kolei Państwowych.

## Zgon redaktora sprawozdań

W dniu 29 października w Warszawie po ciężkich cierpieniach redaktor diariusza Sejmu i sprawozdań parlamentarnych Zdzisław Zieliński w wieku lat 31. Zmarły znany był ze swej żywej działalności, jaką rozwijał na polu krzewienia stenografii w Polsce. Był on założycielem i pierwszym prezesem zrzeszenia praktyków i nauczycieli stenografii Rozplitej.

## Polsko-niemieckie zawody w szczypiorniaku w Warszawie

Warszawa, 29. 10. (PAT). Na stadionie Wojska Polskiego rozegrany został w niedzielę pierwszy w Warszawie międzynarodowy mecz szczypiorniaka pomiędzy członkami drużyny niemieckiej Deutsche Studentenschaft z Wrocławia a A. Z. S. Warszawa. Zwyciężyli zdecydowanie zawodnicy niemieccy w stosunku 11:3 (8:0).

## Akademickie mistrzostwa świata

Najbliższe akademickie mistrzostwa świata odbędą się w Budapeszcie, a organizatorzy zapewnili sobie rekordowy udział zawodników z następujących państw: Polska, Danja, Finlandja, Szwajcaria, Belgja, Lotwa, Francja, Litwa, Bułgaria, Rumunia, Estonia, Niemcy, U. S. A. i Węgry.

Sensacją mistrzostw będzie start japońskich akademików, których organizatorzy spodziewają się ujrzeć w Budapeszcie.

## Niemieccy studenci przegrali w Katowicach

Katowice, 29. 10. (PAT). W czwartek wieczorem odbył się w Katowicach międzynarodowy mecz w szczypiorniaku pomiędzy wrocławskim zespołem Deutsche Studentenschaft a katowicką Pogonią. Pogoń katowicka jest, jak wiadomo, mistrzem Polski w szczypiorniaku na rok 1934.

W meczu Niemcy przegrali w stosunku 5:8. W piątek, o godz. 12.45, studenci niemieccy przybyli do Warszawy. W ciągu dnia sobotniego goście zwiedzają Centralny Instytut W. F. i Zamek Królewski.

## Porażka boksera polskiego w Ameryce

Filadelfja, 29. 10. (PAT). W meczu bokserkim Eddie Cool znokautował w 6-tej rundzie boksera polskiego Rana. Cool waży 132 i pół funta, zaś Ran — 142 i pół funta.

## Uroczystość odsłonięcia portretu Marszałka Piłsudskiego w Uniwersytecie warszawskim

Dnia 28 bm, o godz. 12 w południe w auli Uniwersytetu warszawskiego odbyła się uroczystość odsłonięcia ufundowanego przez korpus oficerski Centrum Wyszkozenia Sanitarnego dla kół medyków, portretu Marszałka Józefa Piłsudskiego honoris causa doktora medycyny Uniwersytetu warszawskiego.

Należy przypomnieć, że nadanie Marszałkowi Piłsudskiemu honorowego doktoratu medycyny odbyło się w dniu 2-im maja 1921 r. w momencie, gdy młodzież akademicka przechodziła z pod rozkazów Naczelnego Wodza zpowrotem w mury uniwersyteckie. Symbolicznym wówczas przekazaniem władzy nad młodzieżą było nadanie godła Uniwersytetowi warszawskiemu

kół, niewolą zgnębione, który z wybuchem wojny miecz, przez pradziadów przekazany, wzniesł dla wyzwolenia Ojczyzny, a wypełniając święte pragnienia i marzenia przodków, swoją pierś i pierś żołnierza polskiego nawale wrogów przeciwstawił, który założywszy mocne fundamenty bytu Ojczyzny, rozpałł nanowo na kresach Rzeczypospolitej pochodnię wiedzy, przez tyranów zgaszoną, który nie tylko około wyzwolenia i budowania Ojczyzny, lecz wraz z Polską całą także około zabezpieczenia pokoju innych narodów wielce się zasłużył, 2-go maja 1921 roku doktorem medycyny honoris causa uroczystie ogłosiliśmy i dla stwierdzenia tego, ten oto dyplom w pieczęć Uniwersytetu zaopatrzyliśmy.



Korpus oficerski Centrum Wyszkozenia Sanitarnego zakupił celem ofiarowania Wydziałowi Lekarskiemu portret Marszałka Piłsudskiego pędzla Tadeusza Pruszkowskiego. Wręczenie portretu Wydziałowi Lekarskiemu nastąpiło w niedzielę, dn. 28 bm.

przez Naczelnego Wodza i Naczelnika Państwa. W czasie tej uroczystości nastąpiło również nadanie Marszałkowi Piłsudskiemu dyplomu honoris causa doktora medycyny Uniwersytetu warszawskiego, na podstawie uchwały senatu akademickiego z dnia 22 grudnia 1920 roku.

Tekst dyplomu brzmi w przekładzie polskim następująco:

— My, Jan Kochanowski, profesor średnio-wiecznej historii polskiej, obecny rektor i Antoni Gluźniński doktor medycyny, profesor patologji i terapii specjalnej, obecny dziekan wydziału medycznego, męża znakomitego Józefa Piłsudskiego na pierwszego Naczelnika Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej w czasie odzyskania niepodległości jednogłośnie obranego, który studja medyczne, ognis zaczęte, sam przerwał, aby tem łacniej uleczyć serca Pola-

Marszałek Piłsudski, wręczając insygnia rektorowi Uniwersytetu warszawskiego, wygłosił przemówienie, w którym mówiąc o zadaniach uniwersytetów, powiedział, co następuje:

„...W mieście małem, gdzie uniwersytet staje się ośrodkiem codziennego życia, gdzie uniwersytet i wyższe uczelnie bakcykami nauki zarządają całe otoczenie, wytwarza się atmosfera, przy której spełnienie zadań uczelni jest stosunkowo łatwe. W wielkim mieście, z jego nerwowym życiem, utrzymanie na odpowiednio wysokim poziomie pracy uniwersyteckiej jest znacznie trudniejsze. Tym większy wysiłek uczynić należy, aby skupić wszystko to, co uniwersytetem żyje, w jedną rodzinę, w jedno ściśle spójne zgromadzenie, służące szczytnym celom naukowym, dla których uniwersytet pracuje.”

## B. działacze Obozu Narodowo- Radykalnego przed sądem

Warszawa, 29. 10. (PAT). Sąd Okręgowy rozwał sprawę grupy członków nielegalnej partji, rekrutujących się z byłych działaczy Obozu Narodowo-Radykalnego, rozwiązanej w swoim czasie przez władze administracyjne za przejawianie działalności, zagrażającej pokojowi i bezpieczeństwu publicznemu.

Na mocy wyroku skazani zostali G. Gliń-

ski na 9 miesięcy więzienia, J. Gradowski, Z. Grzeło, Br. Niemirowski i W. Makowski po 6 miesięcy więzienia, Staniszeńska 3 mies., Krajczyńskiego sąd uniewinnił. Z wyjątkiem Grzeli i Niemirowskiego, którzy byli karani za przestępstwa natury kryminalnej, wszystkim innym zawieszono wykonanie kary na przeciąg lat 5.

## Epilog głośnego napadu rabunkowego w Urzędzie Skarbowym w Toruniu

Onegdaj przed Sądem Okręgowym w Toruniu rozegrał się epilog głośnego przed kilku tygodniami napadu rabunkowego, dokonanego w korytarzu Urzędu Skarbowego w Toruniu przez niejakiego Edwarda Dominiaka na woźnego Komunalnej Kasy Oszczędności powiatu toruńskiego Jana Masłowskiego.

Jak Czytelnicy nasi sobie przypominają, w połowie września br. 27-letni bezrobotny słusarz Edward Dominiak z Torunia, widząc wychodzącego z Banku Polskiego z toczką pod ręką Jana Masłowskiego i przypuszczając, że ten może mieć przy sobie większą sumę pieniędzy,

podążył za nim i napadł w korytarzu Urzędu Skarbowego, uderzając go w głowę ciężkim żelaznym łomem.

Masłowski cudem wyszedł wówczas z tego spotkania cało, — łom bandyty zsunął się po kapeluszu woźnego, przez co została osłabiona siła uderzenia. Masłowski wszczął natychmiast alarm, w wyniku którego Dominiaka po krótkim pościgu schwytano i odstawiono do aresztu śledczego.

Sąd, po przesłuchaniu świadków i wysłuchaniu mowy prokuratora, wydał wyrok skazujący Dominiaka na 4 lata więzienia.

Zaparcie. Świadczenia powag lekarskich stwierdzają skuteczne działanie naturalnej wody gorzkiej „Franciszka - Józefa”.

## Pierwsze zebranie Rady Naczelnej Związku Rezerwistów

W dniu 4-ym listopada rb. odbędzie się w Warszawie pierwsze zebranie rady naczelnej Związku Rezerwistów pod przewodnictwem prezesa rady naczelnej i zarządu głównego ppłk. rezerwy ministra Marjana Zyndram-Kościalskiego.

Na porządku obrad znajdują się zasadnicze dla dalszego rozwoju Związku sprawy, a m. in. plan szkoleniowo-wojskowy Związku Rezerwistów, oraz program jednolitego wychowania obywatelskiego.

W dniu 5-ym listopada rb. odbędzie się odprawa komendantów okręgowych Związku Rezerwistów z udziałem dyrektora Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego i Przy sposobienia Wojskowego płk. Władysława Kilińskiego i generalnego inspektora Związku Rezerwistów płk. Juljana Skokowskiego.

## Ważne dla posiadaczy polis rosyjskich

Polsko - Amerykańska Izba Handlowa w Warszawie otrzymała wiadomość z Ameryki, że rząd Stanów Zjednoczonych wystąpił z prośbą przeciwko Bank of New York et Trust Co., oraz przeciwko Bank of the Manhattan Co., roszcząc sobie tytuł własności do depozytów b. Moskiew. Twa Ubezpie. od Ognia — 1 080 000 dol. i b. Półn. Twa Ubezpie. 243 000 dolarów.

Akcja rządu amerykańskiego opiera się na porozumieniu między prezydentem F. D. Rooseveltem i Maksymem M. Litwinowem, komisarzem do spraw zagranicznych ZSRR, na podstawie którego rząd ZSRR przelał na rząd Stanów Zjednoczonych prawo dochodzenia preisyj do wszelkich dóbr na terenie Stanów Zjednoczonych, które należałyby się mu mogły jako spadkobiercy b. rządu cesarskiego.

Wobec powyższego rząd amerykański wno si do sądu o uznanie depozytów wymienionych towarzystw ubezpieczeniowych, jako należnych państwu ZSRR z tytułu jego dekretów.

Należy się spodziewać, że po uzyskaniu precesu, rządy amerykański wytoczy procesy o wydanie mu innych majątków, ocenianych na łączną sumę około 25 milionów dolarów.

Wyrok sądu będzie miał doniosłe znaczenie dla licznych obywateli polskich — posiadaczy polis b. rosyjskich towarzystw ubezpieczeniowych, którzy oczekiwali wypłaty kwoty z tytułu likwidacji majątków tych towarzystw w Stanach Zjednoczonych.

## Import miodu pitnego do Argentyny

Miód pitny znany jest na rynku argentyńskim, istnieje bowiem w Argentynie jedna fabryka, która wyrabia miód w gatunku gorszym. Dotychczas Argentyna miodu pitnego nie importowała. Niemniej jednak niektórzy odbiorcy interesują się możliwością sprowadzenia miodu produkcji polskiej, jednak kwota zasadnicza przy sprowadzaniu miodu pitnego na rynek argentyński jest opłacalność cen. Jak wynika z przeprowadzonych badań importowany miód musi być bardzo dobrego gatunku, ponieważ cena jego będzie równała się cenom win szlachetnych. Przed dopuszczeniem do sprzedaży musi być uskuteczona analiza przez Państwowy Urząd Chemiczny. — Prócz opłat celnych miód opłaca akcyz, a ile zawartość alkoholu wynosi powyżej 10 proc.

## Wschodnia medycyna ludowa przedmiotem studjów na lenin- gradzkim uniwersytecie

Wszeczwiązkowy Instytut medycyny eksperymentalnej w Leningradzie zakłada klinikę wschodniej medycyny ludowej, pierwszy tego rodzaju zakład w Związku Sowieckim. — Klinika zakładana jest przy szpitalu Lenina, a na jej czele stać będzie znany uczony profesor A. D. Speranskij.

Pod medycyną wschodnią rozumie się naukę lekarskich szkół w Azji, które w ciągu kilku tysięcy lat nagromadziły masę doświadczeń praktycznych, które obecnie można wykorzystać. Na ziemiach Związku Sowieckiego praktykowana była medycyna wschodnia w Burjacku i Mongolji oraz w Kalnyku. Przedstawicielami medycyny wschodniej w Azji i Indkowej byli specjaliści koiciele ran „Tabidzi”, którzy w bazarach posiadali swe kramy — apteki. Tabidzi przynosili swe wiadomości z ojca na syna.



# Poważne ulgi w spłacaniu długów prywatnych przyniosą rolnicze dekrety oddłużeniowe

Badania nad zadłużeniem gospodarstw rolnych wykazały, że na rolnictwie, oprócz długów w instytucjach kredytowych, bardzo dotkliwie ciążyą najróżniejsze

## długi prywatne,

które zgrubsza można podzielić na zabezpieczone hipotecznie (długoterminowe i krótkoterminowe) i długi niezahipotekowane, z natury rzeczy krótkoterminowe.

Liczyby tego zadłużenia prywatnego są trudne do uchwycenia. W początkach akcji oddłużeniowej prywatne długoterminowe zadłużenie hipoteczne rolnictwa szacowano

na około 700 miljn. zł.

Prywatne długi krótkoterminowe niezabezpieczone — szacowano na około 800 miljn. zł. Oczywiście, za ścisłość tych liczb nie można ręczyć.

Przy rozpanoszonych szeroko na wsi kredytach lichwiarskich, długi prywatne, przy ich wysokim zwykle oprocentowaniu, stanowią największą chyba

## zmorę wsi.

Wierzyciele prywatni najmniej bodaj liczą się z dzisiejszą sytuacją gospodarstw, są natarczywi, a natarczywością swą potrafią obrzydzić życie bezradnemu dłużnikowi.

Broniąc rolników przed tą natarczywością, dotychczasowe ustawodawstwo finansowo-rolne wprowadziło

## moratorium dla długów hipotecznych,

którego termin upłynął z dniem 1 października r. b. Jeśli chodzi o prywatne zadłużenie krótkoterminowe — zainteresowany rolnik musiał zgłaszać się do urzędu rozjemczego, który po przeprowadzeniu postępowania, mógł rozłożyć zobowiązania rolnika na okres do lat 7 i obniżyć oprocentowanie do 4 i pół procent.

Oczywiście, ani jedna, ani druga z tych form interwencji nie były wystarczające. Moratorium wogóle

nie jest właściwym sposobem załatwienia sprawy zadłużenia,

odracza bowiem tylko zapłatę zobowiązań. Dług wisi nad dłużnikiem i stale go niepokoi. Wierzyciel przy moratorium nie może otrzymać żadnych pieniędzy, wskutek czego nadwyręża się kredyt rolniczy. Kto bowiem udzielać będzie rolnikowi nowych pożyczek, skoro ze starych należności nie może uzyskać? Trzeba dodać, że przy dotychczasowym moratorium dla długów hipotecznych, zawieszono były tylko spłaty kapitału,

procenty natomiast musiały być płacone i to w dość znacznej jeszcze wysokości 6 procent.

Z drugiej strony — w zakresie krótkoterminowego zadłużenia prywatnego — postępowanie przed urzędami rozjemczymi, aczkolwiek dawało pożądane rezultaty, było jednak bardzo uciążliwe. Rolnik musiał się porządnie nadroptać, wyszukać i zapłacić adwokata, zanim uzyskał rozłożenie długu. W praktyce więc stosunkowo niewielka ilość długów rolniczych załatwiona była przez urzędy rozjemcze.

Co nowego w tej dziedzinie zadłużenia prywatnego wprowadzają nowe dekrety z dnia 19 października?

Wprowadzają one niewątpliwie zasadniczą

## zmianę na lepsze.

Weźmy więc naprzód kredyt hipoteczny. W zakresie tego zadłużenia przewiduje się zamianę prywatnych długów hipotecznych na długoterminowy kredyt w listach zastawnych. Rolnik, posiadający zahipotekowane na swym majątku należności, będzie mógł zwrócić się do uprawnionej do dokonania takiej zamiany instytucji kredytowej, która, po rozpatrzeniu sprawy,

## udzieli mu pożyczki,

w 4 i pół-procent, listach zastawnych. Temi listami, w sposób bezgotówkowy, rolnik będzie mógł spłacić swych dłużników hipotecznych.

Takiej samej zamiany będzie mógł żądać również wierzyciel.

W ten sposób będą mogły być zamienione długi hipoteczne, mieszczące się dla drobnych i średnich gospodarstw w 50 proc. szacunku nieruchomości, dla większych zaś — w 40 proc., względnie w 30 procentach.

Tego rodzaju zamiana długów, hipotecz-

nych na długoterminowy kredyt bankowy posiada ogromne znaczenie. W ten sposób

poważna część uciążliwego zadłużenia rolniczego może stać się zadłużeniem normalnym.

Podobnie właśnie w czasach Księstwa Kongresowego przeprowadził oddłużenie rolnictwa ks. Lubeki. Zamiast ze swym wierzycielem prywatnym, będzie miał dłużnik na przyszłość do czynienia z instytucją kredytową, którą spłacać będzie w ciągu 50 lat przy niskim oprocentowaniu.

Niemniej domiosłe postanowienia zawierają nowe dekrety oddłużeniowe w zakresie prywatnego kredytu krótkoterminowego. Tutaj

## reforma idzie bardzo daleko.

Dla wszystkich drobnych i średnich gospodarstw wprowadza się z mocy samego prawa rozłożenie długów prywatnych na 28 półrocznych rat, przy zniżonym oprocentowaniu do 3 proc.

Rolnik nie będzie więc już potrzebował dreptać po urzędach rozjemczych i uzasadniać swoje racje.

Postęp jest bardzo duży.

Zamiast uprawnienia do otrzymania ze strony urzędu rozjemczego rozłożenia długu na lat 7 — ustawowe rozterminowanie na lat 14. Zamiast oprocentowania najniżej 4 i pół proc. — ustawowy odsetek 3 proc.

Trzeba dodać, że jeśli drobny rolnik spłaci całość lub część długu przed terminem — to

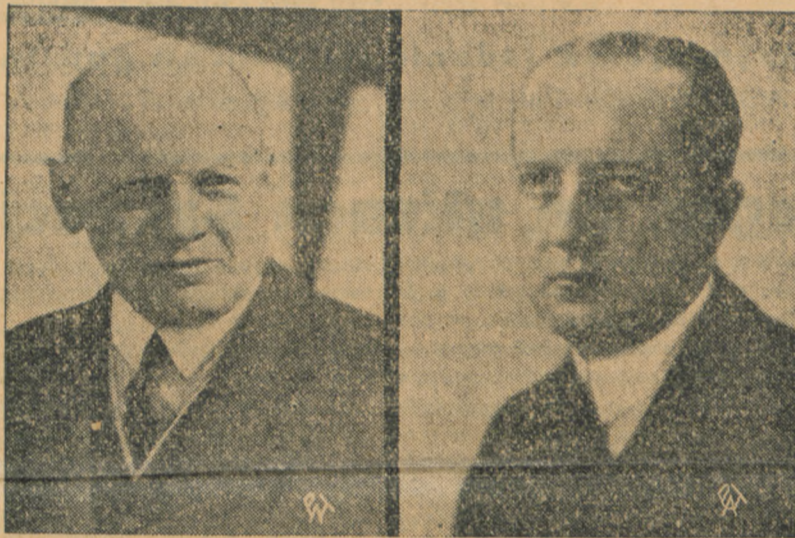
każde zapłacone gotówką 100 zł policzone będzie za 150 zł.

Jedynie w stosunku do większych gospodarstw (z reguły ponad 500 ha) ulga ta nie będzie stosowana z mocy samego prawa, będzie ją jednak mógł przyznać tym gospodarstwom urząd rozjemczy na wniosek dłużnika, w dotychczasowym postępowaniu.

To są dwie zmiany najpoważniejsze. Oprócz nich dekrety wprowadzają jeszcze szereg zmian i ulg dalszych,

jak np. możliwość skreślenia przez urzędy rozjemcze części lub całości długów lichwiarskich, skreślenia i przystosowania do obecnej wartości gospodarstwa zobowiązań z tytułu kupna ziemi i z działów rodzinnych, oraz możliwość spłacania długu papierami wartościowymi.

## Ambasadorowie — Polski w Berlinie i Rzeszy w Warszawie



Rząd polski oraz rząd niemiecki wspólnie postanowiły poselstwa swe w Warszawie i Berlinie podnieść z dniem 1 listopada do rangi ambasadorów. Ambasadorami zostali mianowani dotychczasowi posłowie. Na zdjęciu — ambasador niemiecki w Warszawie Hans Adolf von Moltke (na lewo) oraz ambasador R. P. w Berlinie p. Józef Lipski (z prawej).

# N. P. R. i „Obrona Ludu“ skompromitowały się w wyborach własnym nieuctwem i blagą partyjną

(p) Niesamowite historie wyborcze i przygody spotkały Narodową Partję Robotniczą w gromadzie Bielczyny (gmina Chelmska, pow. toruński). Z własnej jej winy. Pisze o tem „Obrona Ludu“ w 129 numerze z dnia 27 bm. pt. „W Bielczynie stał się cud nielada. Jak z osobnych list N. P. R. i B. B. powstała jedna lista „kompromisowa“. — Czytamy między innymi:

„W gromadzie Bielczyny wpłynęły w przepisany termin dwie listy kandydatów: jedna N. P. R., druga „sanacyjna“. Układ sil we wsi jest taki, że lista N. P. R. miała wszelkie szanse zdobycia 9-ciu mandatów na 12. — Liście robotniczej, złożonej prawidłowo, nie można było nie zarzucić. Od czegoż jednak pomysłość naszych „sanatorów“, no i ta pewność bezkarności, wskutek czego pozwalają sobie na wszystko, byle tylko swoje osiągnąć.

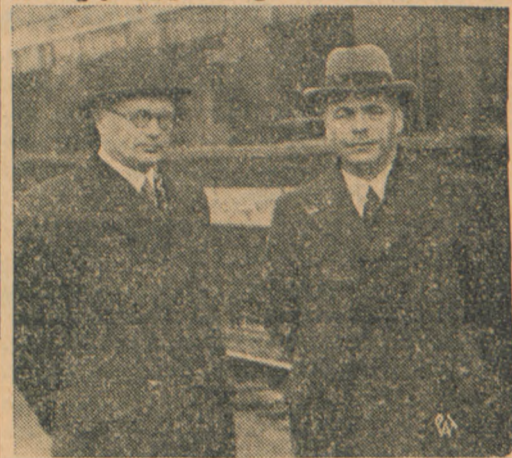
Przewodniczący gromadzkiej komisji wyborczej niezadowolony z wniesienia listy N. P. R., postanowił na własną rękę, jak jakiś samowładca, uzgodnić ją z „sanacyjną“. Uczynił to w ten sposób, że przeprowadził samowolnie nową listę, w której dwa pierwsze miejsca zajęli „sanatorzy“, a potem w dowolnej przekładance umieścił kandydatów listy N. P. R. i „sanacyjnej“. W ten sposób znalazło się na 12 radnych aż 24 kandydatów, przyczem sprytny pan przewodniczący nie zapomniał wśród pierwszej 12-ki umieścić aż 8-miu swoich. Umieszczenie enperowców na dalszych miejscach miało wprowadzić ich w błąd, że niby wszyscy zostali uwzględnieni. Później by się okazało, że ważnych jest tylko pierwszych 12 nazwisk, bo tytuł Rada Gromadzka u nas liczy członków“.

Co w Bielczynie działo się po tem wszystkim, trudno sobie wyobrazić. Pełnomocnikiem N. P. R. (czyżby p. Strączek?) zaalarmował i wyborców i „Obrona Ludu“

Pokazywał urzędowe pokwitowanie na dowód, że złożył samodzielną listę kandydatów, żądał ogłoszenia listy N. P. R., groził protestem. Nie pomogły wyjaśnienia przewodniczącego gromadzkiej komisji wyborczej, że kandydatów ogłoszono zgodnie z regulaminem. Pełnomocnik N. P. R. odwołał się do przewodniczącego gminnej komisji wyborczej. „Skutek — kończy „Obrona Ludu“ na razie niewiadomy“.

Tymczasem w Bielczynie wynikł prosto wielki bałagan — a nie „cud nielada“ — który nanobila sama Narodowa Partja Robotnicza, jej działacze i „Obrona Ludu“. Mianowicie zgłoszono tam dwie listy kandydatów: B. B. W. R. i N. P. R. — Obie listy uznano za ważne. Przewodniczący gromadzkiej komisji wyborczej ogłosił spis kandydatów obu tych list w porządku alfabetycznym. Zgodnie z regulaminem. Na podstawie bowiem zgłoszeń list kandydatów komisja wyborcza układa spis, obejmujący wszystkich zgłoszonych kandydatów na radnych, i nie jest skrepowana kolejnością zgłaszania kandydatów tak samo, jak nie są skrepowani wyborcy w głosowaniu kolejnością nazwisk tych kandydatów. W przytoczonym wypadku przewodniczący komisji zestawiał alfabetyczny spis kandydatów i dlatego kandydaci z obu list zostali między sobą pomieszani w spisie. Wyborcy zaś głosują nie na zgłoszone listy, lecz na poszczególne nazwiska kandydatów. Tak też stało się i w Bielczynie. Nie powstała tam żadna lista „kompromisowa“, lecz wszystko odbyło się zgodnie z regulaminem wyborczym. I w rzeczywistości wybory odbyły się, bo musiały się odbyć, chociażby z tego

## Nowy prezes Rady Portu w Gdańsku



Onegdaj przybył do Warszawy, aby złożyć urzędowe wizyty członkom rządu polskiego nowy prezes Rady Portu Gdańskiego, Holender Jan Aleksander Nederbragt. Jest on pierwszym prezesem Rady Portu, obranym za wspólnym porozumieniem Polski i Gdańska. Na zdjęciu — p. Nederbragt w towarzystwie radcy Moderoffa na Dworcu Głównym w Warszawie.

## Redukcji personalnych nie będzie Przed likwidacją Funduszu Bezrobocia

W dniu 31 bm. odbędzie się w Warszawie ostatnie posiedzenie zarządu głównego Funduszu Bezrobocia przed likwidacją tej instytucji. Dekret o połączeniu Funduszu Bezrobocia z Funduszem Pracy ukaże się jeszcze w bieżącym miesiącu, poczem nastąpi nominacja komisarza, który przeprowadzi likwidację Funduszu Bezr., przekazanie jego czynności Funduszowi Pracy oraz reorganizację Funduszu Pracy.

Jak słychać, wszyscy urzędnicy Funduszu Pracy i Funduszu Bezrobocia otrzymać mają wypowiedzenie z dniem 1 kwietnia 1935 r., poczem wszyscy niemal zaangażowani zostaną do zreorganizowanego Funduszu Pracy. Zmniejszenie personelu jest bardzo mało prawdopodobne, gdyż Fundusz Pracy przejmie wszystkie dotychczasowe funkcje Funduszu Bezrobocia, którego aparat administracyjny jest po szeregu redukcji nader szczerpy.

## Kurs dla komendantów posterunków P. P.

Minister Spraw Wewn. wydał zarządzenie w sprawie nowego kursu dla komendantów posterunków P. P.

Kurs odbędzie się w Warszawie i trwać będzie dwa miesiące. Na kurs, który rozpocznie się w dniu 6 listopada rb., powołanych będzie 100 funkcjonariuszy policji państwowej z całego terenu kraju.

powodu, że na 12 mandatów, radnych zgłoszono 24 kandydatów.

Ale trudna rada, gdy np. jak w powyższym wypadku, okazało się, że ani przedstawiciele N. P. R. w Bielczanach, ani „Obrona Ludu“ nie znają regulaminu wyborczego. — I dlatego działacze N. P. R. wraz z swoim organem prasowym skompromitowali się na całej linii własnym nieuctwem i blagą partyjną. — A pozatem, ośmieszili całą organizację wyborczą swej partji, która przegrała sromotnie przy wyborach gromadzkich z list kompromisowych. Przegrawszy, zapragnęła za wszelką cenę osłonić swą klęskę oszczerstwem i opowiadkami o „cudach wyborczych“.

Lepiej trzymać język za zębami i pójść do szkoły na przeszkolenie, a nie wprowadzać w błąd wyborców i samych siebie. Nie uragać i nie pomstować na to, że wybory odbywają się „cudownie“. Przykład z Bielczynami w całej pełni odsłonił nam kłamstwa „Obrony Ludu“. — Kto chce „robić wybory“ — musi znać i ustawę i przepisy wykonawcze do tej ustawy. A nie politykować i nie warcholnić.

W Bielczynie i Otłoczynie odbyły się wybory w dniu 27 bm. W obu gromadach zgłoszono listy B. B. W. R. i N. P. R. W Bielczynie głosowano tajnie. Na 12 mandatów BBWR otrzymał 8, N. P. R. — 4.

W Otłoczynie BBWR zdobył wszystkie 12 mandatów, N. P. R. żadnego. Głosowano jawnie. Lista N. P. R. uzyskała „aż“ 19 głosów, w tem 10 niemieckich. — Oślawiony działacz N. P. R. — oberżysta Dolański przepadł przy wyborach.



# Tysiącletni onyks z góry Circeo Pokłosie rewolucji w Hiszpanji

ofiarowało Gdyni miasto Littoria

W ambasadzie Rzplitej Polskiej przy Kwirynale odbyła się uroczystość wręczenia ambasadorowi Wysockiemu pięknego daru, jaki miasto Littoria ofiarowało Gdyni. Cenny ten upominek przedstawia puchar z onyksu, ozdobiony złotymi kłosami pszenicy.

Jak wiadomo, Gdynia niedawno ofiarowała Littorii szkatułkę z kutego srebra, ozdobioną bursztynem bałtyckim. Na pucharze ofiarowanym miastu Gdyni przez Littorię umieszczona jest złota tabliczka z następującym napisem: „Tysiącletni onyks z góry Circeo wraz z symbolem płodności, przywróconej tej ziemi przez faszyzm, niechaj ci powie, o Gdynio, że wiara narodów i genialność wodzów zawsze osiąga zamierzone cele.” Puchar ponadto ozdobiony jest herbami Littorii i Gdyni.

Dar miasta Littoria złożony został na ręce ambasadora Wysockiego przez podestę miasta Littoria p. Leone, który wygłosił przemówienie, stwierdzając, że doręcza ambasadorowi puchar z onyksu z takim samym uczuciem, jakie ożywiało budowniczych i gospodarzy Gdyni, gdy ci przesłali swój dar dla Littorii. Onyks, z którego zrobiony jest puchar, pochodzi z góry Circeo, a złote kłosy zdobiące go są symbolem płodności, którą przywrócili ziemi koloniści, osadzeni na osuszonych błotach pontyjskich.

Podkreśliwszy dalej, że obowiązki podestę nie pozwoliły mu, ku jego głębokiemu żalowi, na osobiste zawieszenie pucharu do Gdyni, co dałoby możność ujrzenia i podziwiania nadzwyczajnego wysiłku narodu polskiego nad Bałtykiem, p. Leone zapewnił o uczuciach żywej sympatii i głębokiego uznania, jakie żywią mieszkańcy Littorii w stosunku do Gdyni, Polski oraz jej przedstawiciela w Rzymie.

W odpowiedzi na to przemówienie zabrał głos ambasador Wysocki, który serdecznie podziękował podeście za uprzejmo słowa, wypowiedziane z okazji wręczenia daru, przeznaczonego dla Gdyni. „Dziękuję — mówił ambasador — również całemu miastu w imieniu wielkiego portu polskiego, któremu pospieszę prze-

każać ten piękny puchar z onyksu wraz z wyrazami braterskich uczuć ofiarodawców. Tak jak słusznie głosi napis na pucharze, Littoria i Gdynia są dla swych narodów zarówno symbolem żywej i niezłomnej wiary w piękną przyszłość, jak i nieugiętej woli, która przyszłości tej służy.

Wspólność idealów, które dołączają się do tyłu obopólnych i pełnych chwały tradycji — oto istotne i głębokie powody przyjaźni, łączącej Polskę i Włochy. Głęboko wzruszony nową manifestacją tej przyjaźni, dziękuję raz jeszcze panu, panie Podesto, w imieniu Gdyni, mego rządu oraz w imieniu własnym za dar, złożony na moje ręce.”

Po ceremonii wręczenia pucharu oraz wygłoszeniu przemówienia ambasador Wysocki podejmował Podestę miasta Littoria oraz jego sekretarza lampką wina.

W więzieniu madryckim przewidzianem na pomieszczenie 1100 więźniów, znajduje się obecnie 3000 osób. Miejsce uwięzienia przywódcy socjalistów Largo Caballera jest w dalszym ciągu trzymane w tajemnicy. Pozostałych więźniów wolno odwiedzać. Opieka społeczna zajęła się losem 110 sierot, których rodzice padli w czasie powstania w Asturji.

Trybunał najwyższy zażądał od Kortezów zniesienia nieetykalności parlamentarnej w sto sunku do byłego premiera Azany i deputowanego ze stronnictwa lewicy republikańskiej Luis Bello.

W Oviedo zarekwirowano szereg samochodów ciężarowych w celu zwiezienia trupów znajdujących się dokoła miasta. Rozpoczęto też oczyszczanie spalonych domów i gmachów, pod których gruzami znaleziono wiele zwęglonych zwłok.

Deputowany socjalistyczny Landrove, były dyrektor generalny szkolnictwa powszechnego zrzekł się mandatu poselskiego. Otwarto subskrypcję na odbudowę biblioteki uniwersyteckiej w Oviedo, zniszczonej przez powstańców.

Oddział wojska, biorący udział w pacyfikacji Asturji napotkał dużą grupę powstańców, która po krótkotrwałej utarczce została rozbita i rozproszona, pozostawiając 26 zabitych i około 20 rannych. Po stronie wojsk rządowych nie było żadnych strat. Wojska nie napotykają już na żaden opór. Skonfiskowano wielką ilość broni i dokonano licznych aresztowań.

Straty wyrządzone przez walki w Asturji sięgają wielu milionów, szkody wyrządzone na linjach kolejowych w Asturji obliczają na 12 milionów pesetów. Powstańcy wysadzili 15 mostów i wykolili pociąg towarowy wraz z lokomotywą.

W Albacete doszło do walki pomiędzy dwiema rodzinami, należącymi do różnych obozów. Po obu stronach padło 4 zabitych i pięciu rannych. W Barcelonie aresztowano 8 osób, w tej liczbie rektora uniwersytetu i dwóch profesorów, którzy przyłączyli się do powstania.

## Polacy w Japonji

Związek Polaków na Sachalinie

Szczupłe wiadomości, jakie dochodzą nas o życiu Polaków na Dalekim Wschodzie nie pozwalają urobić dokładnego poglądu o organizacji polskiego życia zbiorowego. — Spośród ośrodków polskich na Dalekim Wschodzie, jedynie Charbin utrzymuje ścisły kontakt z Macierzą. Jednak i poza Charbinem żyje i pracuje myśl polska. Otrzymujemy z Sachalinu wiadomość, że na terenie japońskich wysp powstał w dniu 2 września rb. „Związek Polski” z siedzibą w Shiraura.

Zadaniem towarzystwa jest — poza pracą samopomocową i obroną interesów Polaków wobec władz miejscowych — akcja kulturalno-oświatowa i wychowawcza. „Związek Polski” prowadzi swą działalność pod kierunkiem polskich misjonarzy na Sachalinie.

## Ile zużywamy wody kolońskiej?

Pewien włoski fabrykant perfum zebrał dane, dotyczące ilości wody kolońskiej, zużytej od czasu jej wynalezienia do roku 1934. Pość ta, jego zdaniem, podniosłaby o 2 m. 50 cm. poziom wód na Renie pomiędzy jeziorem Bodeńskim a Holandją. Korki zużyte do zamykania butelek wody kolońskiej, utworzyłyby piramidę trzykrotnie większą od piramidy Cheopsa.

## Kolejki leśne dla ruchu turystycznego

Jak donosi nam korespondent z Warszawy — naczelnik wydziału turystyki Ministerstwa Komunikacji dr. Szatkowski wyjeżdża w dniach najbliższych na teren województwa stanisławowskiego celem załatwienia sprawy udestożnienia kolejek leśnych dla pasażerskiego ruchu turystycznego w Karpatach Wschodnich.

W ostatniej chwili przypominamy wszystkim zainteresowanym, że

# ogłoszenia

do

## „Numeru Oszczędnościowego”

który ukaże się w dniu 31 października r. b.

przyjmujemy jedynie do wtorku godziny 18.

Późniejszych zleceń nie będziemy mogli wykonać.

## Nagus na ulicach Szczecina

Dnia 23 bm, w godzinach rannych pojawił się na jednej z ulic m. Szczecina młody mężczyzna z 3-gim dzieckiem-dziewczynką w wieku od 2 do 8 lat w stanie zupełnie nagim. — Przechodząc ulicą osobom, które zwracały uwagę, iż dzieci jego z powodu panującego zimna mogą się przeziębć, odpowiadał, że może robić z swoimi dziećmi co jemu się podoba, wypraszając sobie w ostrym tonie mieszania się do jego sprawy, innym znów, którzy się pytali, dokąd się udaje, odrzekł, że idzie się kąpać. Zaalarmowana policja zlikwidowała zajście mimo czynnego oporu, stawianego ze

strony nagiego osobnika, oddając go pod obserwację zakładu psychiatrycznego w Szczecinie.

Narodowo-socjalistyczny organ „Pommersche Zeitung” podaje w związku z powyższym zajęciem, że chodzi tu o 29-letniego Karola Heinricha, który był członkiem niemieckiej partji komunistycznej. „Pommersche Zeitung” wyraża przypuszczenie, że Heinrich miał zamiar sfotografować się celem wysłania zdjęcia do jednego z zagranicznych dzienników komunistycznych.

## Największy akwedukt świata uruchomiono w San Francisco

W niedzielę 28 bm. nastąpiło otwarcie wodociągu długości 150 mil, który sprowadzać będzie do San Francisco wodę ze sztucznego jeziora długości 9 mil, utworzonego w górach Sierra niedaleko słynnej doliny Yosemite.

Budowa tego wodociągu, w czasie której zginęło 35 ludzi, kosztowała przeszło 100 milionów dolarów i trwała 20 lat. Niedostateczna ilość wody zawsze stała na przeszkodzie roz-

wojowi San Francisco. Od chwili napływu poszukiwaczy złota, sprzedawano tam wodę w cenie prawie jednego dolara za wiadro.

Akwedukt ten wyzyskany będzie również dla wytwarzania energii elektrycznej. Znako- mity inżynier irlandzki Maurycy Oshaughnessy który kierował robotami, zmarł w przeddzień swego triumfu.

# z całego kraju

## Warszawa

BUDOWA DOMU ZW. PRACOWNIKÓW SAMORZĄDU TERYTORJALNEGO.

W sobotę o godz. 13 przy ul. Al. Jerozolimskie 85 nastąpiło uroczyste poświęcenie kamienia węgielnego Domu Związku Zawodowego Pracowników Samorządu Terytorjalnego R. P.

Na uroczystość przybyli przedstawiciele władz z p. wiceministrem Spraw Wewnętrznych Korsakiem na czele.

Po podpisaniu przez zebranych aktu erekcyjnego wygłosił przemówienie prezes Zarządu Centralnego Franciszek Filipiński, w którym podkreślił ofiarność wszystkich pracowników samorządowych, która pozwoliła na podjęcie solidarnego wysiłku — budowy własnego szóstego-piętrowego gmachu na siedzibę Centrali Związku. Następnie po krótkim przemówieniu ks. dyrektor Bolesław Sulek z Poznania dokonał poświęcenia kamienia węgielnego.

Uroczystość zakończyło wmurowanie aktu erekcyjnego w fundamenty gmachu.

## Poznań

TAJEMNICZY WYBUCH W PAKOŚCI.

W Pakości w domu niejakiego Łuczaka nastąpił silny wybuch, wskutek czego powstał pożar. Cały dom spłonął. Pod zgłiszczami znaleziono zwęglone zwłoki Marcelgo Kozłowski, który w chwili wybuchu znajdował się w łóżku.

## Łódź

LIKWIDACJA GROŹNEJ SZAJKI BANDYCKIEJ.

Na terenie pow. brzezińskiego grasowała od pewnego czasu nieuchwytna szajka bandycka, która dokonała szeregu napadów. Bandy- ci operowali w maskach i uzbrojeni byli w rewolwery. Ponieważ banda coraz bardziej rozchylała się, policja zarządziła w okolicy energiczne poszukiwania oraz zorganizowała wielką obławę, w wyniku której w nocy na 26 bm, w lesie koło wsi Pieńki Korlińskie, ujęto herszta bandy 25-letniego Czesława Chwastowskiego.

W czasie rewizji znaleziono przy nim m. in. rewolwer oraz mundur granatowy, do zdziwienia przypominający mundur policyjny. Przy pomocy tego właśnie munduru Chwastowski wraz z towarzyszkami wkraçał bez trudności do mieszkań, w których dokonywał rabunku. W czasie dalszego pościgu aresztowano

dwa wspólników Chwastowskiego. Wszystkich osadzono w więzieniu.

POJEDYNEK DWÓCH LECIWIYCH NIEWIAST.

We wsi Zagaj-Skarłatów pow. kolskiego miał miejsce osobiwy, a tragiczny w skutkach pojedynek dwóch starych panien. Mieszkan- ka tej wsi, 43-letnia Janina Foryńska zaręczyła się swego czasu z miejscowym parobkiem łanącym Kujawą, który jednak ostatnio zanie- dbywał Foryńską, a wględy swe zaczął okazywać sasiadce Foryńskiej — równie starszej panie 38-letniej Józefie Okopnej. Wczoraj, gdy w zagrodzie Okopnych znajdowała się jedynie Józefa, wtargnęła tam Foryńska, wy- zywając rywalkę do walki o Kujawę. W czasie bójki Foryńska kilku uderzeniami t. zw. maglownicy rozbiła Okopnej czaszkę. Okop- na wkrótce zmarła. Morderczynię aresztowa- no.

## Wilno

ZATWIERDZENIE WYBRANEGO ZARZĄDU MIEJSKIEGO.

Minister Spraw Wewnętrznych zatwierdził wybór dr. Wiktora Małyszewskiego na stanowisko prezydenta miasta Wilna oraz Adama Pilsudskiego, Teodora Nagurskiego i Kazimie- rza Grodzickiego na stanowisko wice-prezy- dentów m. Wilna.

## Dżuma pszczoł

Pszczoły ulegają, tak jak ludzie, różnego rodzaju chorobom zakaźnym. Istnieje np. „dżu ma pszczoł”, epidemia, która niszczy w ciągu krótkiego czasu całe roje.

Choroba ta wywołana jest przez bakcył, wy- kryty niedawno przez prof. Armbrustera z Instytutu Pszczelarskiego w Berlinie. Bakcył ten atakuje larwy, które umierają pod swą osłoną z wosku. Zepsute komórki wosku tworzą rodzaj skorupki, którą pszczoły usiłują począć kowo zerwać, ale choroba szerzy się bardzo szybko, i rój zmuszony jest, o ile posiada jeszcze dość siły, opuścić ul.

## Djamenty wartości 50 tys. dola- rów łupem bandytów

Czterech bandytów napadło na przybyłego do Chicago z Nowego Jorku maklera djamentów, pobiło go rękocięciem rewolweru, wciągnęło go do samochodu i wywiozło z miasta.

Po drodze bandyci zrabowali maklerowi pudło z nieszlifowanymi djamentami wartości około 50 tys. dolarów oraz 500 dolarów gotówką, poczem wyrzucili go z samochodu.

## W kilku wierszach

Zmarł w Rydze znany działacz społeczny MARJAN SWIECHOWSKI, który niedawno uległ wypadkowi samochodowemu.

Na podwórku zakładu karnego w Dessau ŚCIĘTO TOPOREM czterech zbrodniarzy, skazanych za morderstwo popolite.

Piąty kongres MIĘDZYNARODOWEJ FEDERACJI DZIENNIKARZY zakończył swe obrady, przyjmując wniosek o przeprowadzenie ankiety nad obecnym stanem wolności prasy.

Dep. Fougere, należący do federacji republikańskiej zgłosił wniosek, domagający się od rządu, aby wystąpił z projektem POWSZECHNEGO REFERENDUM w kwestji reformy państwa na zasadach sprecyzowanych przez premiera Doumergue'a w jego ostat- niej mowie przez radio.

W mieście Wilkesbarre w Stanie Pensylwania (USA) zmarła NAJSTARSZA POLKA W AMERYCE Katarzyna Gabryszewska, mając 108 lat. Do Ameryki przybyła do dzieci swoich — przez 50 laty. Osierociła córkę, syna, 32 wnucząt, 49 prawnuków i 4 prapraw- nuków.

STRAJK 20 TYS. ROBOTNIKÓW przemysłu jedwabniczego, który wybuchł w śróde w okręgu Paterson w stanie New Jersey, został zlikwidowany.

Gubernator generalny Nowej Zelandji dokonał uroczystej inauguracji ZAKŁADÓW HYDROELEKTRYCZNYCH w Waitaki. Dzie- ki tym zakładom, 94 procent ludności Nowej Zelandji będzie mogło korzystać z prądu elek- trycznego.



Dzień



w Toruniu

wtorek  
30  
paździer.

Kalendarzyk rzym.-kat.

Poniedziałek: Narcyza b. — Wtorek: Edmunda

## PRZEWIDYWANY PRZEBIEG POGODY.

Pogoda o zachmurzeniu zmiennym, gdzie-  
niegdzie przelotne deszcze. Dość ciepło z Ra-  
no miejscami mgły. Umiarkowane wiatry po-  
łudniowo-zachodnie i zachodnie.

## NOCNY DYŻUR APTEK.

Do środy 31 bm. włącznie dyżurują: w  
śródmieściu Apteka Radziecka, ul. Szeroka;  
na Bydgoskim Przedmieściu — Apteka Św.  
Anny, ulica Mickiewicza 98 (od godz. 22 do  
rana); na Mokrem — Apteka pod Łabędziem,  
ul. Kościuszki (od godz. 22 do rana).

## TEATR ZIEMI POMORSKIEJ.

— 29 bm. — nieczynny.  
— 30 bm. — nieczynny.

## REPERTUAR KIN.

MARS — „Przygoda na Lido”.  
ŚWIATOWID — „Uciekający kochankowie”.  
LIRA — „Wiosenna Parada”.

## ZEBRANIA.

— 29 bm. godz. 16 w gimnazjum męskim  
im. M. Kopernika — konferencja wywiadowcza.

Informator  
dla przyjezdnych

w Toruniu

## Polecamy restauracje i kawiarnie

Dwór Artusa, restauracja o najwykwintniej-  
szej kuchni na Pomorzu. — Dancng.

## Najlepsza okazja kupna:

Browar i Słodownia Kobylepole, filja Toruń,  
Czerwona Droga 35, tel. 312. Piwa, porter,  
lemoniady, woda sodowa.

B. Hozakowski, ul. Mostowa 28 tel. 45 — Naj-  
lepsza i najtańsza Herbata — Nasiona —  
Cebulki kwiatowe.

Najstarszy i Pierwszy Polski Zakład Optycz-  
ny, Franciszek Seidler, Toruń. Optyk i  
bandażysta. Obok poczty. Staromiejski  
Rynek 16. Telefon 574. Dostawa dla Kas  
Chorych, klinik ocznych i dla wojska.

Bezkonkurencyjna nowo-otwarta firma galan-  
teryj i resztek. Specjalność trykoty łódz-  
kie. Stary Rynek 29, Zawacki i Luniewicz.

## Z miasta

— Z Oddziału Kadrowego Z. S. W sobotę  
3 listopada, o godz. 18 w lokalu własnym przy  
ul. Wola Zamkowa (podwórce kina „Mars”) od-  
będzie się miesięczne zebranie Oddziału Ka-  
drowego Związku Strzeleckiego. W czasie ze-  
brania p. Nikodem Nowak wygłosi referat pt.  
„Znaczenie sportu w życiu codziennym”.

— Wypożyczalnia Książek Towarzystwa  
Czytelników przy ulicy Wysokiej 16  
otwarta jest codziennie od godz. 11—11,30 i  
od 16—19. Prenumerata miesięczna za dwie  
książki (jedną beletrystyczną i drugą naukową)  
wynosi tylko 1 zł. Wypożyczalnia posiada  
bardzo wielki wybór książek, stale zasilany  
najnowszą literaturą. Specjalnie uwzględnia-  
ne są potrzeby czytelników z pośród młodzie-  
ży szkolnej.

— Toruński Klub Sportowy „Strzelec” mie-  
ści się w własnym lokalu przy Rynku Staro-  
miejskim 30, telefon 558. — Sekretariat Klubu  
jest czynny we wtorki, czwartki i soboty  
od godz. 18 do godz. 19,30.

— Pod kołami samochodu. W piątek po-  
południu kierowca samochodu osobowego nr.  
PZ 11802, Jan Neukampf z Bydgoszczy, na-  
jechał na ulicy Szerokiej na przechodzącego  
przez ulicę starszego strzelca rezerwy Czesła-  
wa Binkiewicza z 63 pp. Binkiewicz odniósł  
srebrę obrażeń lewej strony głowy. Stwier-  
dzono, że ranny strzelec sam ponosi winę wy-  
padku, gdyż nie reagował na dawane przez  
kierowcę samochodu sygnały ostrzegawcze.

— Towarzystwo Restauratorów w Toruniu  
komunikuje nam, że Ksawery Maliszewski z  
Torunia, skazany onegdaj przez Sąd Grodzki i  
Sąd Okręgowy w Toruniu za bezprawne prze-  
prowadzenie eksmisji i oszustwo, nie był i nie  
jest członkiem Towarzystwa.

— Towarzystwo Krzewienia Kultury Fyzy-  
cznej Kobiet: Gimnastyka w poniedziałek o  
godz. 18 w hali gimnastycznej przy ul. Mic-  
kiewicza.

— Z Teatru Ziemi Pomorskiej. Najbli-  
szym przedstawieniem Teatru Ziemi Pomorskiej  
będzie komedia Noëla Cowarda „Małżeń-  
stwa”. Zostanie ona powtórzona w środę  
bież. tygodnia wieczorem, w premierowej  
obsadzie zespołu z pp.: Kopijowską, Stanisław-  
ską, Szynclerem i Tatarkiewiczem w głównych  
rolach i w reżyserji Jerzego Szynclera.

Towarzystwo Kooperaty-  
stów w Toruniu

Celem dokonania zmiany statutu T-wa, wy-  
boru nowych władz, wysłuchania sprawozda-  
nia z działalności Towarzystwa za okres ubie-  
gły odbędzie się w poniedziałek, 29 bm. o go-  
dzinie 17 (5 popoł.) w lokalu Związku Rewizyj-  
nego Spółdzielni Roln. w Toruniu, ul. Prosta

20, II p., walne zebranie Towarzystwa Koo-  
peratystów.

Po załatwieniu spraw organizacyjnych i  
przedyskutowaniu planu działalności na przy-  
szłość, sekretarz T-wa p. Bielecki wygłosi re-  
ferat pt. „Istotne zmiany w znolizowanej  
ustawie o spółdzielniach”. Po referacie, jak  
zwykle, odbędzie się dyskusja. — Goście i sym-  
patycy mile widziani.

Konfraternia Artystów w Toruniu  
przed otwarciem swej nowej siedziby

Jedną z poważnych placówek kulturalnych na  
Pomorzu jest Konfraternia Artystów w Toruniu  
która za cel swej działalności obrała popieranie  
i krzewienie sztuki rodzimej w nadmorskiej  
dzielnicy Polski.

Konfraternia Artystów w Toruniu została za-  
łożona w dniu 16 grudnia 1920 r. Na zebraniu  
konstytucyjnym zebrało się wówczas 12 osób,  
dookoła których koncentrowało się ówczesne ży-  
cie artystyczne Pomorza. Nazwiska tych osób  
byłymi: Julian Falat, Artur Górski, dr. Stein-  
born, Eugeniusz Gross, Eugeniusz Przybył, Józef  
Ruffer, dr. Nawrowski, Zenon Nowakowski, Po-  
piel, Rjess, Brunon Gęstwiński i Feliks Kowar-  
ski.

Pierwszym majstrem Konfraterni wybrano Ju-  
lijana Falata. Podmajstrzymi zostali Artur Gór-  
ski i dr. Steinborn.

Jeszcze w roku założenia udało się Konfra-  
terni uzyskać własny lokal w podziemiach ratu-  
szą w sąsiedztwie t. zw. Restauracji Ratuszowej  
Z końcem 1921 r. konfratryzy zmieniają lokal.  
Przenoszą się do obszernej sali położonej na par-  
terze ratusza, gdzie dziś mieszczą się biura wy-  
działu zdrowia i opieki społecznej Zarządu Mia-  
sta. Siedzibę tę Konfraternia zajmuje do roku  
1928.

Od roku 1928 zaczyna się długa tułaczka Kon-  
fratrów, spowodowana przedewszystkiem trudno-  
ściami finansowymi. Członkowie Konfraterni zbie-  
rają się w rozmaitych lokalach publicznych a  
nawet prywatnych mieszkaniach. Zrozumiałą jest

Likwidacja Komitetu Popierania  
Teatru w Toruniu

W sobotę popołudniu, pod przewodnictwem  
toruńskiego starosty powiatowego i godzkiego  
p. Rogowskiego, odbyło się zebranie likwidacyj-  
ne Komitetu Popierania Teatru w Toruniu.

W toku obrad omówiono działalność Komite-  
tu. Ze sprawozdań i dyskusji wynikało, że Ko-  
mitet w zupełności spełnił swe zadania, podtrzy-  
mując skutecznie poprzedni teatr w chwilach je-  
go upadku artystycznego i gospodarczego.

Obecnie, gdy naprawiono panujące poprze-  
dnie w teatrze stosunki, gdy teatr otrzymał odpo-  
wiednie kierownictwo i odpowiedni zespół aktor-  
ski, gdy dokonano wreszcie odnowienia wnętrza

## Kurs Naukowej Organizacji Pracy w Toruniu

Program kursu Naukowej Organizacji Pracy  
w Toruniu dzielić się będzie na dwie grupy. Do  
pierwszej grupy, obejmującej podstawowe za-  
gadnienia pracy biurowej, należą: zastosowanie  
nauki organizacji do administracji publicznej;  
bieg, kontrola i klasyfikacja korespondencji;  
ogólne zasady usprawnienia gospodarki mate-  
rialowej, ustąpienie biurowości i nowoczesne  
metody księgowania. Wymienione tematy obej-  
mują większość zagadnień interesujących pra-  
cowników biurowych niezależnie od charakteru  
instytucji, w której pracują.

Tematy grupy drugiej: zasady obliczania ko-

## Gdy się trochę za dużo wypije...

Konstanty Rywalski, stary lokator aresztu  
policyjnego w Toruniu, zabawiwszy w sobotę  
nieco dłużej w restauracji „Ekspress” przy ul.  
Królowej Jadwigi, wyszedł około godziny 22  
na ulicę Szeroką, będąc kompletnie „zagazo-  
wany”.

Na Rynku Staromiejskim zobaczył poste-  
runkowego P. P., pełniącego tu służbę, pod-  
szedł do niego i począł nalegać, by poszedł z  
nim na „jednego z kropką”. Policjant oczywiście  
odmówił.

Odmowa ta tak zabolala Rywalskiego, że  
spróbował zaprowadzić policjanta przemocą

Pamiętajmy o dziecku  
polskiem w Gdańsku

Spieszmy z pomocą Gdańskiej Macierzy  
Szkolnej, bo każdy chociażby drobny datek bę-  
dzie cegiełką dla budującego się gmachu pol-  
skości nad Bałtykiem. Nie wolno ani na chwile  
zapominać, że zalew germanizmu jeszcze nie  
ustal, ale ze wzmoczoną siłą uderza o dusze pol-  
skie i je porywa.

Komu więc dobro Polaków Gdańskich i do-  
bro Rzeczypospolitej leży na sercu, niech przy-  
dzie z pomocą tej jedynej placówce kulturalno-  
oświatowej na tamtejszym terenie — *Macierzy  
Szkolnej w Gdańsku*. Datki wpłacać można na  
konto Tygodnia Propagandowego Gdańskiej  
Macierzy Szkolnej do Kasy Komunalnej Os-  
zczędności miasta Torunia w godzinach urzę-  
dowych lub też na konto P. K. O. tej Kasy  
nr. 211230.

rzeczą, że w tych warunkach praca organizacji  
była poważnie utrudniona.

11 listopada bieżącego roku skończy się jed-  
nak ta tułaczka. W dniu tym bowiem zostanie  
otwarty nowy własny już lokal Konfraterni. Bę-  
dzie się on mieścił w podziemiach ratusza, pod  
lokalami Komunalnej Kasy Oszczędności miasta  
Torunia.

Prace nad budową nowej siedziby Konfrater-  
ni są w pełnym toku. Lokal będzie posiadał du-  
żo sale o łącznej powierzchni około 200 metrów  
kwadratowych. W jednej z nich, większej, będą  
się odbywały zebrania i wieczory dyskusyjne  
członków Konfraterni, w drugiej zostanie urzą-  
dzona czytelnia.

Urządzenie nowej siedziby Konfraterni bę-  
dzie zupełnie nowoczesne — posadzka parkieto-  
wa, ogrzewanie i oświetlenie elektryczne. Nę-  
miejst umebłowanie będzie miało charakter sre-  
dniowieczny. W głównej sali dookoła jednego  
kilkunastometrowego stołu zostaną ustawione zy-  
dle i ławy. Pod ścianami staną stary zegar, za-  
bytłkowe szafy i skrzynie. Nowoczesne kuliste  
lampy elektryczne zostaną w przyszłości zamie-  
niane na efektowne latarnie witrażowe. Poza-  
tem z biegiem czasu poszczególni artyści-malarze  
Konfraterni ozdobią sufity i ściany obydwu sal  
własnymi malowidłami.

Z powyższego widać, że siedziba Konfrater-  
ni będzie miała charakter nawskroś artystyczny.  
Wszystkie prace Konfraternia przeprowadza na  
swoją własną koszt.

teatru — dalsze istnienie Komitetu Popierania  
Teatru stało się zdyskusyjne i dlatego zebrani po-  
stanowili zlikwidować działalność Komitetu. —  
Sumę ponad 200 złotych, która pozostała w ka-  
sie Komitetu postanowiono przeznaczyć na za-  
kup mebli na scenę Teatru Ziemi Pomorskiej.

Na zakończenie obrad p. starosta Rogowski  
podziękował wszystkim członkom Komitetu za  
pełną poświęcenia pracę dla dobra teatru toruń-  
skiego. Z specjalnym uznaniem p. starosta pod-  
kreślił zasługi p. wicewojewodziny Seydlitzowej  
i p. generalowej Pasławskiej w pracach nad ro-  
zwojem teatru w Toruniu.

szłów wiarycznych, racjonalne wynagrodzenie pra-  
cy; metody graficzne w zarządzaniu przedsię-  
wzięciem — powinny być również wysłuchane  
nie tylko przez techników, ale i pracowników  
biurowych ze względu na swój ogólny charak-  
ter.

Kurs ma znaczenie propagandowe. Dlatego  
Komitet Organizacyjny wyznaczył opłatę 10 zł  
za całość. Pierwszy wykład odbędzie się 9 li-  
stopada w auli Gimnazjum Żeńskiego, ul. Małe  
Garbary. Szczegółowy rozkład godzin zostanie  
dorzeczony każdemu z uczestników kursu oraz  
będzie ogłoszony w naszym piśmie.

do restauracji. Nie łatwo mógł jednak tego  
dokonać. Zaczęli mu wówczas pomagać jacyś  
dwaj przygodni towarzysze. Ale i posterunko-  
wemu przyszedł w sukurs drugi policjant.

Zaczęła się regularna walka a potem go-  
nitwa. Wreszcie po kwadransie udało się Ry-  
walskiego zaprowadzić do taksówki, i zawieźć  
go do aresztu policyjnego. Towarzyszom awan-  
turnika udało się niespostrzeżenie zbiec.

W rezultacie nocnej birbantki Rywalski bę-  
dąc odpowiadał przed sądem za zakłócenie  
spokoju publicznego i stawianie policji czyn-  
nego oporu.

## KINO „LIRA”

Nadszedł dzień, który jest świętem dla  
Kinomanów! Toruń ogląda największe  
arcydzieło kinematografii! Najdroższy film  
sezonu! Najwspanialszy superfilm austr-  
jacki w języku niemieckim wobec którego  
blednie wszystko dotychczas widziane

## WIOSENNA PARADA

w roli głównej najrozkoszniejsza trzpiotka  
ekranu, najśmielsze zjawisko świata filmu,  
czarująca Csibi  
FRANCISZKA GAAL

Początek 5, 7 i 9. W niedzielę i święta 3, 5, 7 i 9

## Poranek muzyczny P. T. M.

W niedzielę, 28 bm. odbył się drugi poranek  
muzyczny Pom. Tow. Muzycznego w auli gimna-  
zjum męskiego. Na program złożyły się arje i  
pieśni w wykonaniu p. Kowalskiej, kwartet  
f-dur Haydna wykonany przez zespół P. T. M.  
i koncert e-moll Vivaldi'ego, odegrany przez  
p. Zinsera z towarzyszeniem zespołu kameral-  
nego.

P. Kowalska — jak się zdaje, jeszcze ucze-  
nica konserwatorium — dysponuje materia-  
łem głosowym wcale nieprzeciętnym, o brzmie-  
niu pełnym, ciepłym, o rozległej i zupełnie wy-  
równanej skali. W wykonaniu pieśni Paderew-  
skiego, Foilmana i arji z „Carmen” znać było  
i dobrą szkołę i muzykalność artystki. Szkoda,  
że artystki nie słyszemy częściej.

O kwartecie P. Tiele pisałem już kilkakrot-  
nie i niestety wczorajszy jego występ nie po-  
zwalał mi na zmianę zdania: dopóki intonacja  
nie będzie czysta i opracowanie dynamiczne  
staranniejsze, nie warto występować publicznie.  
A. R.

## Graficy toruńscy o swych troskach

W ubiegłą sobotę, dnia 27 bm., w sali Tow.  
Krajoznawczego, odbyło się miesięczne zebranie  
Tow. Graficznego w Toruniu. Dość liczne  
zgromadzenie członkowie z zainteresowa-  
niem wysłuchali referatu zawodowego, wygło-  
szonego przez prezesa p. Gustowskiego, który  
w krótkich zarysach przedstawił obecne nie-  
domaganie i braki w zawodzie graficznym. Za-  
powiedziany wykład cenionego bibliofila i ar-  
chiwariusza Muzeum Miejskiego p. dyr. Mo-  
carskiego nie odbył się spowodowany wyjazdem  
służbowego do Warszawy i Krakowa.

W wolnych głosach poruszono m. in. sprawę  
wysłania dwóch, lub trzech uczniów do  
Szkoły Graficznej im. Marszałka Piłsudskiego  
w Warszawie. Kroki w tym kierunku poczynił  
już p. dyr. Mocarski. Z przykrością stwier-  
dzić trzeba, że do wspomnianej szkoły, ist-  
niejącej już od kilku lat, Toruń nie wysyłał  
dotychczas ani jednego ucznia. Mamy jednak  
nadzieję, że p. dyr. Mocarskiemu uda się  
wszelkie przeszkody usunąć i uzyskać w szkole  
kilka stałych miejsc w każdym okresie nauki  
dla uczniów drukarskich z Torunia.

Na zakończenie rozdano członkom nagrody  
za najlepsze zdjęcia fotograficzne. Tym ra-  
zem pierwszą nagrodę otrzymał p. Nowa-  
kowski z Pomorskiej Drukarni Rolniczej w  
Toruniu.

Ona uleka przed okrutnym kochankiem! On uleka  
przed okrutną sprawiedliwością ludzką! Nie było  
dla nich nigdzie spokojnego miejsca na ziemi, szu-  
kali ukojenia w swych ramionach.

Robert Montgomery i Madge Evans  
w porwałym dramacie najwyższego napięcia, reży-  
serji genialnego Polaka R. Bolesławskiego p. t.

## Uciekający kochankowie

(Uciekinierzy)

DZIŚ PREMIERA!

w kinie „Światowid”

## Na białym czworoboku

## Lira — „Wiosenna parada”

Namnożyło się ostatnio w Toruniu filmów  
austriackich coniemiarą. Nie należy się jednak  
na to uskarżać. Filmy te mają między sobą wie-  
le cech wspólnych — są pełne werwy, melodyj-  
ne i beztrojskie jak życie dawnego Wiednia, któ-  
re sobie zwykle obierają jako tło.

Tym razem oglądamy historję dziewczyny wę-  
gierskiej imieniem Marijka, która z głuchej pro-  
wincji przybywa do stolicy, by uczyć się fachu  
piekarskiego przy boku ciotki. Zamiast do pie-  
karni dziewczyna od razu trafia na bal. Poznaje  
wytwornego dyplomata, który bierze ją za prze-  
braną hrabiankę, poczem następuje cały szereg  
kompletnych powikłań. Kończy się to wszystko  
wspaniałą paradą wiosenną na wiedeńskich blo-  
niach.

Franciszka Gaal w roli tytułowej jest nie-  
zrównana, śpiewa, tańczy i śmieje się z takim  
wdziękiem, że wierzymy chętnie, iż nawet stary  
cesarz Franciszek Józef znalazł się pod jej uro-  
kiem.  
Mar.



# Odroczenie procesu w sprawie weksli nakielskich

## celem dodatkowego uzupełnienia materiału dowodowego

### Mowa oskarżyciela publicznego

W dalszym ciągu rozprawy piątkowej zabral głos prokurator p. dr. Konieczny.

Po tak gruntownym przeprowadzeniu śledztwa, przewodu sądowego oraz postępowania dowodowego — mówił p. Prokurator — zbudnym jest powtarzanie wyników rozprawy, gdyż wina oskarżonych jest zupełnie jasna. Na samym początku swego przemówienia podnieść muszę, że już początek rozprawy wykazał brak podstaw obrony, gdyż panowie adwokaci chwycili się metody stawiania wniosków, aby tym sposobem za wszelką cenę odroczyć rozprawę. W lipcu r. b. straciłmy na te wnioski trzy i pół godziny, a teraz prawie 3 godziny czasu. P. p. adwokaci musieli spełnić wolę oskarżonych, aczkolwiek wiedzieli — jak przypuszczam — że lekarstwo to nie odnieśli najmniejszego skutku. Przez dodatkowe zbadanie akt przez rzeczoznawcę, akt oskarżenia stał się jeszcze więcej murowany i trudny do obrony. Faktem jest, że pożyczka doszła do skutku na zasadzie zwrotu efektów. I dziwnym jest dlaczego wierzyciel transakcji tej nie zanotował. Dlaczego w banku Stadhagena nie przeprowadzono tej transakcji w efektach, a przeprowadzono ją jako gotówkową.

Wiemy, że za rok 1929 były zapisane odsetki i różnice do kuponów, a dlaczego nie robiono tego dalej? Dziwnie jest, iż poważny bank dysponujący krociami tysiącami pożyczal papiery od firmy na niewielką sumę, aby potem pożyczyć je innej firmie. I to w okresie, kiedy bank stał jeszcze dobrze. Ja osobiście w transakcję tę nie wierzę. Rozumiem, że p. Rolbieski mógł się dobrze orientować, iż bank przed jej wypłacą tę należność, aniżeli firmą Löhnert, gdzie to pogotowie kasowe — jak mówi obrona — było bardzo kruche. Nie wierzę, aby ten interes 300 sztuk akcji był takim, którym mógłby się bankowiec, czy przemysłowiec chlubić. Żaluję, iż nie mogę dać sądowi niezbitych dowodów na to, że transakcja ta została załatwiona w tej formie, jak to mówi akt oskarżenia i dlatego też tą część oskarżenia cofam, aczkolwiek przestępstwo oskarżonych jest zupełnie jasne. Ale zupełnie jest co innego kład Karbid Wielkopolski z tytułu tej pretensji zgłasza się do masy upadłościowej i żąda zwrotu pieniędzy, kiedy jak wiemy chodziło o zwrot efektów. To było wprowadzenie w błąd, gdyż w zarządzie masy sprzedali inni ludzie, którzy o tem nie wiedzieli. Jest to wprowadzeniem w błąd zwłaszcza dlatego, że list podpisywał ten człowiek, który stale upominał się o zwrot tych akcji, a nie pieniędzy. I dlatego też punkt ten oskarżenia podtrzymuję.

Co do sprawy weksli nakielskich, to kwota 162 tys. zł. jest ustalona. Wiemy kto stracił i jakoś winnych ma nie być. Jeżeli listonosz, czy komornik pożyczca pieniądze i gra w totalizatora sądząc, że jeżeli wygra to oda, wówczas jasnym jest dla nas, że człowiek ten popełnia przestępstwo. Tak samo było i w wypadku z weksłami nakielskimi. Sądzone, że jak przyjdą zamówienia, to potem pieniądze te wróci się. I dlatego też w sprawie weksli nakielskich ci którzy zawinięli są dokładnie znani i siedzą dzisiaj na ławie oskarżonych. Wszystkie listy, któreśmy tu przedgładowali wskazują na zły zamiar, a nie na niedbalstwo. Cukrownia dawała weksle prolongacyjne na swoje weksle i nie wolno było pieniędzy używać na inne cele. Nie wolno robić kompromisu z samym sobą. Cudzy majątek jest świętością. W sprawie tej nie mamy do czynienia z praktykantami biurami, bowiem ludzie, którzy siedzą na ławie oskarżonych mają długoletnie doświadczenie i napewno wiedzieli co robili. Usiłowano zrzucić całą winę na Klatta. Przecież Klatt ten pracował w firmie 21 lat i napewno drżał tylko o swoją posadę, a przełożeni byli dla niego wszystkim. W czasie zawieszania jego zneszt weksle również używane były na własne cele. Oskarżonych należy rozdzielić na dwie grupy. Podobną rolę jak Klatt odegrał również i Pampuch, chociaż nosił tytuł dyrektora. W tej trójce oskarżonych jego wina jest najmniejszą i dlatego wnoszę o ukaranie go w ten sposób, aby karę objęła również amnestja. Co do Bauera i Rolbieskiego proszę o ukaranie z art. 263 lub art. 266. Sądy muszą normować moralność i raz wreszcie trzeba położyć kres żerowaniu na cudzym kapitale. Tu chodzi nietylko o te 162 tys. zł. ale i o gospodarkę, o likwidację przedsiębiorstw i wyrzucanie robotników na bruk, o tworzenie bezrobocia. I dlatego wnoszę o surowy wymiar kary, aby przykład ten działał odstraszająco. Skoro przed sądem wszyscy są równi, niechaj i tych oskarżonych dotknie zasłużona kara, a ja nie oczekuję od sądu łagodnego wyroku.

Dnia 28 października br. o godz. 11,15, przewodniczący Trybunału rozpatrującego spra-

wę byłych dyrektorów Banku Stadhagen, p. sędzia S. O. Świętecki odczytał następujące postanowienia Trybunału:

Na podstawie art. 364 § 1 i art. 51, § 1 lit. A, Sąd postanowił wznowić przewód sądowy w niniejszej sprawie, celem zebrania dodatkowego materiału dowodowego:

1) przez ponowne zbadanie biegłego Marciniaka, celem wydania przez niego orzeczenia, czy wogóle ujawnienie manipulacji weksłami nakielskimi musiałyby spowodować upadek firmy Löhnert i jaki pociągnęłyby to finansowy skutek dla oskarżonych.

2) czy sytuacja finansowa firmy Löhnert i Banku Stadhagen oraz firmy Karbid Wielkopolski była tego rodzaju, że firmy te były wzajem od siebie finansowo zależne, a upadek

jednej z nich musiałyby pociągnąć niebezpieczeństwo i jakie mianowicie niebezpieczeństwo, dla drugiej; i co do tego przesłuchać świadków:

Oddział Banku Gospodarstwa Krajowego w Bydgoszczy, względnie urzędnika tegoż Banku z Centrali w Warszawie, któremu były wiadome pertraktacje co do pożyczki dla firmy Löhnert, których nazwiska Sąd ustali z urzędu na okoliczności:

a) czy w latach 1930 i 1931 miały miejsce starania firmy Löhnert w Banku Gospodarstwa Krajowego, celem uzyskania pożyczki w obligacjach tegoż Banku,

b) czy udzielenie wspomnianej wyżej w punkcie a) pożyczki zostało rzeczywiście f. Löhnert przez Bank przyrzeczone,

c) czy jeżeli przyrzeczenie udzielone przez

## Skupienie pomorskie „Zarzewia”

### Wybór zarządu na pierwszym walnym zebraniu

W ub. niedzielę w Toruniu w sali Kasyna Garnizonowego odbyło się walne zebranie skupienia pomorskiego „Zarzewia”, z udziałem członków z różnych miejscowości Pomorza.

Zebrań zagal p. gen. Maksymowicz-Raczyński, podkreślając konieczność związania wzłami organizacyjnymi zamieszkałych na Pomorzu Zarzewiaków.

Następnie p. Holc w zwięzłym referacie przedstawił cele powojennego „Zarzewia”, poczem przedyskutowano sprawy organizacyjne skupienia pomorskiego „Zarzewia”.

Po dyskusji, w której m. in. zabierali głos pp. gen. Maksymowicz-Raczyński, Holc, Paprocki, inż. Jacyna, postanowiono w dniu 17 listopada br. odbyć inauguracyjne zebranie skupienia (oddziału) pomorskiego „Zarzewia”, z udziałem delegatów Zarządu Głównego oraz najwybitniejszych przedstawicieli społeczeństwa pomorskiego. Zebranie to odbędzie się o godzinie 8 wiecz. w salach Kasyna Garnizonowego.

Zkolei dokonano wyborów zarządu skupienia pomorskiego „Zarzewia”. Przez aklamację prezesurę oddano gen. Maksymowicz-Raczyńskiemu. Na członków zarządu powołano pp.: dyr. Mysłkowską z Chojnic, ncz. Wielowiejskiego z Grudziądza oraz z Torunia pp. inż. Jacynę, Paprockiego i Holca.

Bezpośrednio po walnym zebraniu odbyły się

obradę pierwszego zarządu skupienia pomorskiego „Zarzewia”, na którym wiceprezesostwo powierzono p. Paprockiemu, sekretarjat p. Holcowi, skarbu p. inż. Jacynie. Zarząd postanowił odbywać co kwartał zebrania skupienia pomorskiego z udziałem członków z całego Pomorza, a co miesiąc zebrania członków zamieszkałych w Toruniu.

Przypominamy naszym Czytelnikom, że członkiem „Zarzewia” może być: a) każdy nieposzlakowanej czci były członek „Legji Niepodległości”, „Kuznicy”, „Znicza”, szkolnej organizacji zarzewiackiej młodzieży niepodległościowej, grupy „Drużyna Polscy”, „Drużyna Strzeleckich”, „Drużyna Podhalańskich”, wreszcie założonych lub prowadzonych przez skupienia zarzewiackie „Drużyna Bartoszewskich”, drużyny skautowych i lokalnych drużyn strzeleckich; b) każdy pełnoletni Polak o czci nieposzlakowanej, stojący na gruncie ideologii Stowarzyszenia, którego poleci przynajmniej dwóch członków Zarządu Głównego lub Zarządu Skupienia, który podda się prawom i obowiązkom, wynikającym dla niego z postanowień niniejszego statutu i którego przyjmie Zarząd Główny.

Zgłoszenia kandydatów na członków oraz wszelką korespondencję należy kierować pod adresem sekretarza skupienia pomorskiego „Zarzewia” p. Holca: Toruń, ul. Żeglarska 26.

## Sądowy epilog zająć w Rajkowach

### Młodzi endecy skazani na kary więzienia

Dnia 27 bm. zakończył się w Starogardzie proces o zajęcia w Rajkowach. Wiceprezes Sądu Okręgowego ogłosił wyrok, na mocy którego 15 oskarżonych, 12 z nich zostało skazanych, a mianowicie: Czubek z Subków na 2 i pół roku więzienia, Szumda Władysław z Subków na 2 i pół roku więzienia, Kamiński Jan z Subków na 1 i pół roku więzienia, Katuski Paweł z Rudna na 1 i pół roku więzienia, Hersztowski Józef z Rudna na 2 lata więzienia, Antkowiak Józef z Małego Garca na 1 i pół roku więzienia, Marks Michał z Tczewa na 1 i pół roku więzienia, Andrzejewski Wiktor z Tczewa na 1 i pół roku więzienia, Walczak z Tczewa na 15 miesięcy więzienia, Różański Franciszek z Tczewa na 15 mies. więzienia, Andrzejewski Feliks z Tczewa na 15 mies. więzienia, oraz Cymanow-

ski z Rajków na 1 rok więzienia z zawieszeniem kary na 5 lat. Prócz tego skazani ponoszą koszty sądowe.

Tak więc sprawiedliwość stało się zadość, winni ponieśli zasłużoną karę. Mamy nadzieję, że słuszny i surowy wymiar kary, jaki spotkał oskarżonych, otworzy nareszcie oczy wszystkim tym, którzy jeszcze błądzą, a którzy prowadzeni na manowce bezprawia i gwałtów przez ukrytych dyrygentów, wykorzystujących swoją chwilową nietykalność, nie zdali sobie dotychczas sprawy, jaką nieudzięką krzywdę im się wyrządza. Moralnych sprawców tego, co się dzieje na terenie powiatu, tego co się dzieje szczególnie w Rajkowach, niestety jeszcze ręka sprawiedliwości nie dosięgła. Ale i na nich przyjdzie czas.

## Telegram do Pana Wojewody Pomorskiego

P. Wojewoda Pomorski Stefan Kirtiklis otrzymał z Dzialdowa telegram następującej treści:

Z okazji ukonstytuowania się nowej Rady Miejskiej przesyłamy Panu Wojewodzie wyrazy czci i przywiązania oraz zapewniamy, że stać będziemy wiernie na straży Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej i zawsze współpracować z Rządem naszego Wodza Marszałka Piłsudskiego.

Przewodni. Rady Miejskiej: Felski, burmistrz.

## Programy radiowe

WTOREK, 30 PAŹDZIERNIKA 1934

Radjostacja warszawska

6,45 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”, 6,50 7,08, 7,25 Muzyka poranna (płyty), 6,52 Gimnastyka, 7,15 Dziennik poranny, 7,35 Chwilka pań domu, 7,40 Zapowiedź programu, 7,50 Koncert reklamowy, 11,57 Sygnał czasu z Warsz. Obs. Astron. 12,00 Hejnał z Krakowa, 12,03 Wiadom. meteorolog. 12,05 Codz. Przegl. Prasy Polskiej,

12,10 Muzyka lekka w wyk. zesp. W. Wilkowskiego, 12,45 „Jak się mała Ludmiła do szkoły spieszyła” — opow. dla dzieci młodszych p. B. Hertza, 13,00 Dziennik połudn. 13,05 D. c. muzyki lekcyj, 13,30 Wiadom. o eksp. polskim, 13,30 Przegląd giełdowy, 15,45 Pieśń z Krakowa, 16,45 „Skrzynka P. K. O.”, 17,00 Recital z Krakowa, 17,25 Skrzynka językowa — wygl. prof. Słowski, 17,35 Kwadrans lekki utworów fortep. z Krakowa, 17,50 Skrzynka poczt. techniczna — omówi red. W. Frenkiel, 18,00 Wiad. rolnicze — wygl. J. Platek, 18,10 „Życie kultur. i artyst. stolicy”, 18,15 Koncert z Wilna, 18,45 „Tajemnica Bogumila” — z problematów powieści: „Noce i dnie” M. Dąbrowskiej — wygl. K. Irzykowski, 19,00 Piosenki w wyk. Hanki Ordonówny z Krakowa, 19,20 Pogadanka aktualna, 19,30 Koncert warsz. chóru mieszanego Zw. Naucoz. pod dyr. T. Mayznera, 19,45 Program na dz. nast. 19,50 Wiadom. sport. 20,00 Muzyka lekka (płyty), 20,45 Dziennik wiecz. 20,55 „Jak pracujemy w Polsce”, 21,00 „Godzina hiszpańska” — opera M. Ravela (płyty) w wyk. solistów: I. Krieger — sopr., L. Arnoult — tenor, J. Aubert — baryton, H. Dufranne — bas, R. Gilles — tenor. Ork. Opery paryskiej pod dyr. Grzegorza Truça, 22,05 Koncert reklamowy, 22,20 Muzyka tan. z danc. „Paradis”, 22,45 Odczyt w jez. esperanckim z Krakowa, 23,00 Wiad. meteorolog. dla komunik. lotn., 23,05—23,30 D. c. muzyki tanecznej.

Już wkrótce nastąpi otwarcie najwygodniejszego, najmilszego, najelegantszego, najwykwintniejszego lokalu w Gdyni, „Palais de danse Alhambra” przy ul. 10 Lutego, telefon 22-37. 8183

„MILKA”, fabryka świec kościelnych i stołowych J. K. Górskiego we Lwowie, poleca świece grobowe i inne po e-nach fabrycznych. Sprzedaż odbywa się w firmie R. Morawski, Gdynia, Starowiejska 45, tel. 1504. Na gwiazdkę poleca świece choinkowe. 8024

Bank Gospodarstwa Krajowego miało miejsce, to dla jakich powodów Bank Gospodarstwa Krajowego wspomnianej pożyczki firmy Löhnert nie udzielił,

d) czy, jeżeli tak, to jakie oświadczenia składał Bank Gospodarstwa Krajowego wobec firmy Löhnert wzgl. wobec jej przedstawicieli w osobach oskarżonych Bauera, Rolbieskiego i Pampucha w toku pertraktacji o udzielenie f. Löhnert rzekomej pożyczki,

e) jeśli tak, to czy Bank Gospodarstwa Krajowego, rzekomo przyrzekając f. Löhnert wspomnianą pożyczkę, określił cel na jaki pożyczka ta miała być przez f. Löhnert zużytkowana?

f) czy, jeżeli rzeczywiście f. Löhnert ubiegała się o kredyt w obligacjach Banku Gospodarstwa Krajowego, to jak uzasadniała wobec Banku konieczność uzyskania tej pożyczki?

g) czy Bank Gosp. Kraj. poczynił wobec petenta np. f. Löhnert obietnicę udzielenia kredytu, wyrażoną ustnie przez któregoś z jego urzędników bez uprzedniego podania petycji na piśmie?

h) czy petent np. f. Löhnert w danym wypadku mogła mieć pewność bez uprzedniego otrzymania od Banku Gosp. Kraj. pomocy pożyczkowej, że tenże Bank zobowiązany jest udzielić jej kredytu, o który się starała i w wysokości przez nią żądanej?

i) czy firma Löhnert miałaby możliwość przyrzeczenia i uzyskania od Banku Gosp. Kraj. kredytu w obligacjach tegoż Banku na cele związane z pokryciem manca, powstałego przez zużycie weksli prolongacyjnych Cukrowni w Nakle na własne cele f. Löhnert, czy kredyt w wspomnianych obligacjach mógł być przez Bank udzielony na cele konsumpcyjne f. Löhnert?

j) jaką opinią kredytową Banku Gospodarstwa Krajowego w czasie od 1930 i później cieszyła się f. Löhnert i czy opinia ta stwarzała na f. Löhnert pewność uzyskania większych kredytów bankowych?

3) Dowód ze świadków: Klatta, Bagińskiego, Tezłaffa, oraz biegłego Marciniaka na okoliczności, czy oskarż. Rolbieski udzielając pożyczek f. Löhnert w latach 1930 i 1931, udzielił ich wyłącznie na pokrycie manca, powstałego wskutek zużycia na wewnętrzne cele wymienionej f. Löhnert weksli prolongacyjnych Cukrowni w Nakle:

a) czy zachodziły z reguły wypadki, że udzielone przez osk. Rolbieskiego pożyczki były natychmiast przez niego realizowane w drodze cesji faktur f. Löhnert na jego rzecz, co wskazywałoby, że osk. Rolbieski zdawał sobie sprawę z beznadziejnej sytuacji f. Löhnert,

b) czy oskarżeni Bauer, Rolbieski i Pampuch w lipcu 1930 r. w związku z mankiem powstałym wskutek zużycia na własne cele f. Löhnert weksli prolongacyjnych Cukrowni w Nakle badali stan interesów, a w szczególności ówczesny stan finansowy f. Löhnert i jakie przedsiębrali starania w celu usunięcia grożącego niebezpieczeństwa niewypłacalności f. Löhnert?

4) Dowód ze świadków adwokatów Cisewskiego i Meisnera na okoliczności wymienione w punkcie 3) lit. a) i d) i na okoliczności:

CZY STOSUNKI FINANSOWE POMIĘDZY BANKIEM STADTHAGEN ZE SPÓŁKĄ AKCYJNĄ LOHNERT A KARBIDEM WIELKOPOLSKIM BYŁY TEGO RODZAJU, ŻE OSK. ROLBIESKI, UDZIELAJĄC POŻYCZEK F. LOHNERT, ŚWIADOMIE PODTRZYMYWAŁ POZYCJĘ FINANSOWĄ W BANKU M. STADTHAGEN, KTÓREMU ZAŚ NA WYPADK KATASTROFY FINANSOWEJ F. LOHNERT BEZPOŚREDNIO GROZIŁABY NIETYKALNOŚĆ, A W KONSEKWENCJI JEGO UPADŁOŚĆ, A TEM SAMEM UTRATA ZNACZNYCH KAPITAŁÓW SPÓŁKI AKCYJNEJ KARBID WIELKOPOLSKI, UŁOKOWANYCH W BANKU M. STADTHAGEN, A STANOWIĄCYCH ZNÓW W WIĘKSZOŚCI WŁASNOŚĆ OSK. ROLBIESKIEGO?

Celem przeprowadzenia powyższych dowodów na mocy art. 348 § 1 i 2 k. p. k. przerywa się rozprawę główną do dnia 10 listopada 1934 r. godz. 8 przed południem.

Ławy dla publiczności i prasy były przeprowadzone. Decyzja Sądu wywołała ogólne zainteresowanie.



W ozwartek, dnia 25 października b. r. zmarł w Poznaniu, oparzony Sakramentami św., w 54 roku życia a 81 roku kapłaństwa ś. p.

ks. kanonik

## Bolesław Makowski

proboszcz w Chojnicach, filomata pomorski, jeden z założycieli Związku Filomatów Pomorskich, bohater sprawy narodowej, skazany w procesie toruńskim przeciwko filomatom pomorskim r. 1901 na 6 tygodni więzienia, o czym donosi Kolegium Filomatów z prośbą o modlitwę za Jego duszę

Związek  
Filomatów Pomorskich

8118



IV. Km. 1363/34,

### OBWIESZCZENIE.

8092

Komornik Sądu Grodzkiego w Gdyni, rewiru IV-go, urzędujący w Gdyni przy ul. Władysława IV pod nr. 23 na zasadzie art. 679 k. p. c. obwieszcza, że w dniu 4 grudnia 1934 r. od godziny 10 rano, w sali posiedzeń Sądu Grodzkiego w Gdyni nr. 33 odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości Kolibki wykaz 1. 46 składającej się z terenu, willi (Pensjonat) z oficyną, polem żońej w Orłowie Morskim powiecie Morskim, województwie pomorskim, zapisanej w tabeli likwidacyjnej wsi Kolibki pod nr. k. 46, obejmującej powierzchnię 1204 mtr. kw., która stanowi własność Cezarego i Marii z domu Suska Podhorskich-Okołów, zam. w Warszawie ul. Żorawia 20.

Nieruchomość ta ma urządzoną księgę hipoteczną w Sądzie Grodzkim w Gdyni.

Powyzsza nieruchomość została oszacowana na sumę zł. 64.265,40. Sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania t. j. od kwoty zł. 48.199,05.

Licytant przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w gotówce w kwocie zł. 6.426,54 albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych, instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich, i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne; że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

Gdynia, dnia 24 października 1934 r.  
Komornik: (—) Blemkiewicz.

### Podania o polskie zezwolenia przywozowe

Podania o zezwolenia przywozu z Niemiec na miesiąc listopad i grudzień należy złożyć w Gdańskiej Izbie Handlu Zagranicznego najpóźniej do dnia 2 listopada 1934 r.

Odośne formularze podaniowe otrzymać można w kasie Gdańskiej Izby Handlu Zagranicznego. 8131

Do akt nr. Km. 2328, 2329-34-II

8127

### OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Gdyni rew. II-go J. Penk zamieszkały w Gdyni, ul. Leśna 3 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 29 października 1934 r. o godz. 15-ej w Gdyni-Oksywie dom Radtke nr. 3 odbędzie się publiczna licytacja nieruchomości a mianowicie: 2 nocne stolki, 1 umywalka z lustrem oszacowanych na łączną sumę zł. 120,—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym. Licytacja rozpocznie się od pół ceny oszacowania. Gdynia, dnia 27 października 1934 r.  
(—) J. Penk, Komornik.

### OGŁOSZENIE.

W tutejszym rejestrze statków handlowych morskich pod nr. 17 dnia 22 października 1934 wpisano statek motorowy pod nazwą „Wanda” z międzynarodowym sygnałem odróżniającym: „S. O. H. G.”

Wymiary statku są następujące: długość — 22,44 m., szerokość — 4,16 m., wysokość — 2,45 m. Tonaż: brutto — 41,55 ton rej., netto — 21,52 ton rej.

Statek został zbudowany w r. 1881 przez firmę W. Fife i Son w Fairlie, co jednak nie zostało udowodnione.

Portem ojczystym statku jest Gdańsk. Właścicielem statku jest obywatel polski Mojżesz Chanachowicz, kupiec z Łodzi, czasowo zamieszkały w Gdańsku. Wszystkie warunki co do przynależności państwowej właściciela zostały wypełnione.

Komisariat Generalny Rzeczypospolitej Polskiej w Gdańsku, Urząd Marynarki Handlowej. 8128

Sygnat.: Km. I, 581-34

8117

### OBWIESZCZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Chełmnie rewiru I. Franciszek Kwiatkowski mający kancelarię w Chełmnie ul. Franciszkańska 7 na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 12 grudnia 1934 r. o godz. 12 w Sądzie Grodzkim w Chełmnie pokój nr. 13, odbędzie się sprzedaż w drodze publicznej przetargu należącej do dłużniczki Marii Jagielnickiej nieruchomości miejskiej czynszowej zapisanej w księdze wieczystej Sądu Grodzkiego w Chełmnie pod oznaczeniem hipotecznym Chełmno — Miasto Tom, 13 karta 260.

Nieruchomość oszacowana została na sumę złotych 35.750,— cena zaś wywołania wynosi zł. 26.812,50.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 3.575,—.

Rękojmię należy złożyć w gotówce albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim w Chełmnie ul. Toruńska, sala nr. 13.

Chełmno, dnia 13 października 1934 r.

(—) Fr. Kwiatkowski, komornik.

Km. 272-34

8121

### OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego, urzędujący w Szubinie przy ul. św. Marcina nr. 12 na zasadzie art. 668 K. P. C. obwieszcza że w dniu 22 listopada 1934 r. o godz. 14-ej zostanie dokonany opis i oszacowanie nieruchomości Szubin tom III, wyk. L. 126 położonej w Szubinie przy ul. Winnicy nr. 54 zapisanej na nazwisko Zygmunta Nawrockiego obecnie zamieszkałego w Gdyni (bliższy adres nie znany) jako właściciela, zastępowanego przez kuratorkę Marię Kwaską, rolnik w Szubinie ul. Dworcowa 7.

W związku z powyższem wzywa się wszystkie osoby, aby przed ukończeniem opisu i oszacowania zgłosiły swoje prawa do nieruchomości lub jej przynależności jeżeli ich prawa stanowią przeszkodę do egzekucji.

Szubin, dnia 24 października 1934 r.

(—) Fr. Woźniak, komornik Sądu Grodzkiego w Szubinie

## Obwieszczenie

### Gdańska Izba Handlu Zagranicznego

jako reprezentacja Polskiego Towarzystwa Handlu Kompensacyjnego w Warszawie donosi co następuje:

Przepisy wykonawcze dotyczące przeprowadzenia transakcyj kompensacyjnych i clearingowych na podstawie umowy kompensacyjnej między Polską a Niemcami z dnia 11. 10. 1934, zostały ostatecznie ustalone tak, że niema już żadnych przeszkód w zapoczątkowaniu odnośnych transakcyj.

Bliższych informacji udziela Gdańska Izba Handlu Zagranicznego w godz. 10—12 przedpołudniem w swoim biurze gdzie również można będzie otrzymać odośne formularze podaniowe.

8129

### FIGI WIANKOWE

i prasowanc, miód kuracynny, chatwa grecka, kawa i herbata poleca po cenach najniższych

W. KOCHOWA,  
dawn. E. Szymański

Toruń, Szeroka 42, tel. 27.  
(8055)

## RYGAWAR GUM

TAKICH DOTAD NIE BYŁO

## Konkurs

W mieście Skarszewach w powiecie kościerskim wakuje stanowisko

## niezawodowego burmistrza

Do stanowiska tego przywiązane jest uposażenie w wysokości 150,— zł. miesięcznie w gotówce, wolne mieszkanie i światło.

Zgłoszenia z życiorysem i odpisami świadectw nadesłać należy do 25 listopada br. na ręce niżej podpisanego. Przewodniczący Rady Miejskiej (—) F. Bernacki, wiceburmistrz.

8122

## Obwieszczenie

We wtorek, dn. 30. 10. r. b. o godz. 9-tej przed południem odbędzie się w tutejszej ekspedycji towarowej licytacja przedmiotów znalezionych i nieodebranych na terenie W. M. Gdańska z miesiąca czerwca 1934 r.

8130

Fundbuer Danzig Leege Tor.

Sygnat. 1474-34

8115

### OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Chełmnie II-go rewiru Alojzy Bartosiński mający kancelarię w Chełmnie ul. Dworcowa nr. 13 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 3. 11. 1934 r. o godz. 15 w Nowym Dobrze u. f-y Meseck i Schultze odbędzie się pierwsza licytacja nieruchomości, należących do Hugona i Elfydy Parpart składających się z ca 60 mtr. drzewa użytkowego, rżniętego na bale rozm. długości (brzustów, wiąz i dąb) oraz gromada odpadków drzewnych.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Chełmno, dnia 26 października 1934 r.

(—) A. Bartosiński, komornik.

Do akt nr. IV. Km. 1597 i 1785-34

8126

### OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Gdyni rew. IV. zamieszkały w Gdyni na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 30 października 1934 r. o godz. 11-tej w Orłowie przed sekcją odbędzie się publiczna licytacja nieruchomości a mianowicie: 1 maszyna do pisania, 2 biurka i 1 stół biurowy, wartość 260,— zł.

Dnia 31 października 1934 r. o godz. 13-tej w M. Kacku u Ludwika Wuttke: 1 maszyna do szycia, 2 nocne stolki i 1 umywalka z lustrem, wartość 105,— zł. Ruchomości te można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Gdynia, dnia 26 października 1934 r.

(—) K. Błaszkiwicz, komornik.

7. K. 40-32

8132

### PRZETARG PRZYMUSOWY.

Nieruchomość położona w Gdyni i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Gdynia karta 618 na imię Jana Zajęca w Gdyni i małoletniej Reginy Wyszeckiej zastępowanej przez opiekuna Maksymilianą Kruszyńskiego zostanie w drodze egzekucji dnia 18 grudnia 1934 o godzinie 10 przedpołudniem wystawiona na przetarg w nizej oznaczonym Sądzie pokój nr. 33. Nieruchomość ta stanowi parcelę 723-37 nr. mapy 2 o obszarze 672 m<sup>2</sup> na której znajdują się 3 baraki oraz dom murowany z dobudówką — Teonetyczny dochód obliczony na 6440 zł. rocznie.

Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 18 marca 1933 r.

Niniejszem wzywa się wszystkich, których prawa w chwili zapisania wzmianki o przetargu nie były w księdze gruntowej uwidocznione, aby się z nimi zgłosili najpóźniej w dniu przetargu przed wezwaniem do wnoszenia ofert i prawa te uprawdopodobnił, gdyby wnieśli je przed przetargiem. W razie niezastosowania się do powyższego wezwania, prawa te przy oznaczeniu najniższej oferty nie zostaną wcale uwzględnione, a przy rozdziale ceny kupna dopiero po rozszczeniu wierzyciela i innych prawach.

Gdynia, dnia 2 października 1934 r.

Sąd Grodzki,

Zlec. nr. 804.

### TORUŃ

#### Pasy zapędowe

troki, łączniki, wtłoki do pomp, kupuje się najtaniej u Zygmunta Balcerowicza, skład skór, Toruń, Zeglarska 21. 8031

#### Szczotki

szroby, miotły, ścierki do podłóg i t. d. Szymański, tel. 580, Toruń, Stary Rynek 11, Szewska 12. 8005

#### Mieszkania

1, 2, 3, 4 i większe komfortowe zaraz wynajm. Toruń, (Nowy Rynek), Brodzińska 4. 8119

#### Pokój

dla pani lub małżeństwa do wynajęcia. Toruń, Mickiewicza 48, m. 25. 8123

### HALLO! UWAGA!

#### Porcelana

Serwisy do kawy od 6 zł, Serwisy obiadowe od 35 zł, wyżymaczki, talerze i t. d. „ZELAZOPOL” Toruń, Nowy Rynek 18, tel. 442.

#### Potrzebny

rutynowany agent z kaucją, do dobrze zaprowadzonego artykułu. Otertv: „Dzień Pomorski” Toruń, pod nr. 8124.

### UWAGA!

#### FUTRA

Toruń, Nowy Rynek 11 Na nadchodzący sezon prze-rabiam oraz wykonuję fa-chowce ze skór własnych według najnowszych modeli paryskich po cenach najniższych. Zwiedzenie nie obowiązuje kupna.

#### Zginał

czarny ratlerok z obrozą. Znalazca, lub kto wskaże, otrzyma nagrodę. Toruń, Słowackiego 59, parter. 8125

#### Świece i lampki

na groby poleca drogerja „Universal” Toruń, ul. Szeroka 17. 8107

#### Poszukuje się

od zaraz na wieś (koło Nie-szawy) nauczycielki do przygotowania 14-letniego chłopca, z przedmiotów do II klasy gimnazjum nowego ustroju, ze znajomością języka niemieckiego na czas od 5 listopada do 15 stycznia 1935 r. Zgłoszenia do „Dnia Pomorskiego” pod nr. 8120.

### Grobowe

## lampki i świece

najkorzystniej

### Hurtownia

Jan Kapczyński  
Toruń — Brodnica 7801

### Nowootwarty

Dancing w kawiarni „Udziałowej” Toruń, Szeroka 6. przy wymienionej orkiestrze koncertowo-jazzbandowej. „LIRA BAND” poleca się naszym sympatykom. (7872)

### Lampy

kuchenne, stolowe, grobowe Szymański Toruń, Stary Rynek nr. 11 Szewska 12. (8005)

### PIERWSZORZĘDNE

OBIADY 0,80 gr

### i PRIMA

### FLAKI

### „HUNGARIA”

TORUŃ

ul. Prosta 19. 7830

### Zobacz

### „Kiermasz Światowy”

Toruń, St. Rynek 30. Ty-siące artykułów za bezcen, każdy powinien widzieć kto dba o swą kieszeń. Oddział Poznań, Toruń Gdynia

### „ERIKA”

najlepsze nowe ma-le maszyny piszące zł. 380.— 7956

### SKORA i S-KA

Poznań

Aleje Marcinkowskiego 23.

### Kucharz

### bufetowa

z dobrymi świadectwami, może się zgłosić. Kantorowicz Toruń, Szeroka 18.

### BYDGOSZCZ



Kontrola w każdym przedsię-wzięciu jest „Polski Blok Kaso-woy”. Żądaj ofertę w Drukarni Pawłowskiego w Bydgoszczy. 7308

## Wyroby betonowe

7691 rury kanalizacyjne i wszelkie akcesoria w zakres kanalizacji wchodzące poleca Fabryka Wyrobów Betonowych „TRI” BIAŁEBŁOTA, pod Bydgoszczą, telefon 227



